

Ranek śnieg, którego opad całkowity ma w poniedziałek dojść do około 4 cali. Po południu ma być chłodniej. Temperatura najwyższa — około 30 stopni, najniższa, w nocy — około 15 stopni. We wtorek — przeważnie pochmurno i zimno; możliwość opadu śniegu. Wschód słońca o godz. 7:15 rano; zachód o godz. 4:49 po poł.

Dziś poniedziałek, dnia 18-go stycznia,
— Katedry Św. Piotra w Rzymie.
Jutro wtorek, dnia 19-go stycznia,
— Henryka, Marty.
Pojutrze środa, dnia 20-go stycznia,
— Fabiana, Sebastiana.

PREZYDENT PRZEDŁOŻYŁ KONGRESOWI BUDŻET

Targi U. S. i Polski o Odszkodowania w Warszawie

79 Bilionów Dol.
z Czego 41 Bil.
Na Cele Obronne

Z Przewidywaniem
Dodatniego Salda
Ponad 4 Biliony Dol.

Od Wczoraj Do Dzisiaj

— ZDZICZENIE
— MŁODZIEŻY
— TRWA
— W ŚWIECIE

Aczkolwiek prasa w całym świecie pisze i przypomina o zdziczeniu wśród młodzieży, rodzice dalej nie robią aby zapobiedz demoralizacji i braku jakichkolwiek zasad przyzwoitości wśród swej dziatwy.

Wine i odpowiedzialność za to zdziczenie ponoszą tylko rodzice, które swych dzieci nie wychowują, nie pilnują, nie wpajają im w zasad uczciwości, porządku i poszanowania starszych i poszanowania praw.

Małe, spokojne, 6-tygodniowe miasteczko Millinocket, położone u stóp gór, w głębi lasów, w stanie Maine stało się pewnego dnia widownią procesu, który pokazał mieszkańcom, jak mało znają swe dzieci i ich zainteresowania.

Wystąpiła w nim, — jako główny świadek oskarżenia, 16-letnia Jean Reed, będąca nianią dzieci państwa Cotton. Sędziowie patrzyli ze współczuciem na podbite oczy, spuchnięte usta i pełną słońców, podharataną twarz dziewczyny. Jak do tego doszło? — pytali — co było przyczyną? Posłuchajmy Jean:

Pewnego dnia — opowiada — kiedy wykapała już dziecko i zasiadała przed telewizorem, do pokoju wbiegło kilka dziewcząt. Sprawdziwszy widocznie, że nikogo nie ma w domu, bo podczas, kiedy częściej stała "na czatach", siedem rzuciło się na Jean, okrutnie ją kopiąc i bijąc.

Kiedy dziewczyna nie miała już siły podnieść się z podłogi, napastniczki uznały, że "wykopana" jest potem. Były wśród nich dziewczęta z najlepszymi, najbardziej szanowanymi rodzin, cieszące się uzasadnioną opinią. Znalazła się wśród nich nawet córka miejscowego... szefa policji.

Dopiero przed sądem dowiedzieli się zdumieni rodzice i miejscowa opinia publiczna, że od dawna już ich młodociane latorośle były "pomocnikami" gangu "Kotów" i jednocząc się w grupę, przybrały miano "Kociątke".

Przyczyna pobicia? Zemsta za odbicie przez Jean jednej (Dokończenie na str. 2-giej)

Sprawa Znalazła Się w Rękach Amb. Beam

Obywatele U. S.
Odzyskają Od 50
Do 60 Milionów Dol.

Washington, D. C. (UPI) — Stany Zjednoczone i komunistyczny reżim polski znajdują się blisko zgody na układ w sprawie amerykańskich pretensji do upaństwowionej własności przez komunistyczne władze w Polsce po drugiej wojnie światowej.

Przedstawiciele amerykańscy oświadczyli tu w sobotę wieczorem o swym przewidywaniu ostatecznego dobitcia targów w ciągu dwu tygodni. Żadna ze stron nie podaje sumy, na jaką może ostatecznie zgodzić się. Wiadomo jednak z innych źródeł, że suma odszkodowań będzie wahała się od 50 do 60 milionów dolarów. Zgłoszone przez obywateli amerykańskich pretensje przedstawiały sumę około 200 milionów dolarów.

Pretensje Do Ziemi Polskich
Pod Okupacją ZSSR
Wykluczone

Oficjalni U. S. sami ustalili, iż zgłoszone pierwotnie pretensje były "rozdeptane". U. S. Foreign Claims Settlement Commission sama zredukowała pretensje w wysokim stopniu jako preludium do osiągnięcia układu.

Własność obywateli amerykańskich w części Rzeczypospolitej Polskiej zajętej przez Związek Sowiecki jest wykluczona z układów. Największa pretensja, szacowana na 50 do 100 milionów dolarów, reprezentowała amerykańskie udziały w kopalniach górnośląskich.

Rokowania w ostatniej swej fazie znalazły się w rękach ambasadora Jacoba D. Beam w Warszawie.

Polska Otrzymała Już
\$254,800,000

Załatwienie sprawy odszkodowań dla obywateli amerykańskich jest jednym z warunków postawionych przez Stany Zjednoczone reżimowi warszawskiemu, zabiegającemu o dalszą pomoc i kredyty handlowe w Ameryce.

Od poprawienia się stosunków między Warszawą i Washingtonem w roku 1957-ym, Polska otrzymała już pomocy gospodarczej i kredytu od St. Zjedn. na sumę 254,800,000 dolarów.

Reżim warszawski zabiega o dalszy rozwój swych stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi i o dalsze kredyty, co w tej chwili jest zależne od pomyślnego załatwienia spraw odszkodowań.

Łączność z Balonem Na Wysokości 250 Mil Nad Ziemią

Washington, D. C. (UPI) — Amerykańscy uczeni dokonali ubiegłej soboty historycznego aktu w komunikacji przez nawiązanie łączności z balonem na wysokości 250 mil od ziemi. Balon w złożonym stanie był wysłany w dwufazowej rakiecie z Wallops Island, Va. W przesłanych rozwinął się na wysokość 10 pięt, unosząc załadowane instrumenty wagi 190 funtów. Wówczas Bell Telephone Company w Holmdel, N. J., poczęła wysłać sygnały na falę 960 megacyklic, nawiązawszy kontakt z balonem z odległości 300 mil. Uczeni twierdzą, że po raz pierwszy w historii był użyty zrobiony przez człowieka reflektor przestrzenny w komunikacji radiowej.

Polityka Reżimu i Traktor

Warszawa. (FEC) — W roku 1960 — jak informował ostatnio warszawska prasa M. Bodalski, sekretarz generalny kółek rolniczych — tylko około 5 tysięcy kółek na 22 istniejących w Polsce będzie mogło otrzymać 8 tysięcy, traktorów z kompletami maszyn i narzędziami rolniczymi. — "Trafny wybór owych 5 tysięcy kółek rolniczych — oświadczył Bodalski — wymaga poważnej pracy polityczno-organizacyjnej."

Akcja szkoleniowa traktorzystów, która — jak zapowiadała prasa reżimowa w ubiegłym roku — miała być przeprowadzona na "szeroką skalę" objęła zaledwie około 3 tysięcy osób.

Tymczasem do 1956 roku ma być wyszkolonych — według zapewnienia Gomułki — ponad 200 tysięcy traktorzystów i mechaników.

Zakopiańskie Kilimy i Dywany Na 1-szym Miejscu

Gdańsk (P). — W Gdańsku odbyła się ciekawa wystawa kilimów i dywanów wykonanych przez 12 spółdzielni z województwa pomorskiego. W konkursie na najpiękniejszą ekspozycję spośród 170 kilimów i dywanów, wykonanych przez 12 spółdzielni, zwyciężyły prace pochodzące z rejonu zakopiańskiego.

Jury konkursu przyznało dwa pierwsze, równorzędne miejsca, za najbardziej atrakcyjne kilimy Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Zakopanem i Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Nowym Targu.

Kreml Nakazał Anty-Żydowskie Ekscesy

Dyrektywa Wysła
z Moskwy — Mówi
Wywiad Brytyjski

London. (CT) — W posiadaniu brytyjskiego wywiadu znajdują się dowody wydania przez Kreml tajnych instrukcji o rozpaleniu antysemickich okrośów na terenie Niemieckiej Republiki Federalnej (Niemcy zachodnie) i Wielkiej Brytanii.

Naczelnym założeniem planu było rozbudzenie ruchu antysemickiego przez komunistów i zwalenie winy na elementy neo-nazistowskie, aby w ten sposób zaalarmować cały świat przez zwrócenie uwagi na zbrojenia Niemiec zachodnich.

Jeden z przejętych przez wywiad brytyjskich tajnych rozkazów sowieckich był wysłany z Moskwy w grudniu. Instrukcje były szyfrowe. Mówiły o przygotowaniu odpowiednich ulotek przez "fałszywych z Pankow" (kapitol komunistycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej). Dalej instrukcje opiewały, jak rozrutki te powinny być rozpowszechnione i jak należy zabierać się do malowania swastyk na synagogach i kościołach katolickich, oraz antysemickich sloganów, aby nie zwrócić uwagi na właściwych sprawców, to jest na komunistów.

Kłopoty PGR-ów z Siłą Roboczą

Warszawa. (FEC) — Trudności z werbunkiem robotników do pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych (PGR-ach) — jak mówią przyjeźdźcy z Polski — ma obecnie tak poważne, że tylko parciecacia tych folwarków może uratować gospodarkę rolną kraju. W posiadaniu PGR-ów jest bowiem poważny procent użytków rolnych. W roku ubiegłym część tej ziemi stała odłożeniem ze względu na brak siły roboczej i odpowiedniego kierownictwa.

Jeśli sprawy pójdą tak dalej, PGR-y zaczną na nowo "produktować" z dużym deficytem, który w latach 1954 — 1956 wynosił 10,5 miliarda zł. Ostatnio mówi się w Warszawie, że reżim zamierza wydać zarządzenie o systematycznym wykorzystaniu wojska do pracy w PGR-ach i to przez cały rok, a nie tylko w okresie żniw. Próba taka była prowadzona w kilku okręgach woj. białostockiego i dała jakoby bardzo dobre wyniki.

Folia Filmowa z Gorzowa

Zielona Góra. — (P). — Folia filmowa produkowana będzie po raz pierwszy w Polsce na skalę przemysłową w Zakładach Włókien Sztucznych (wojewódzstwo wielkopolskie). Produkcja folii rozpocznie się w lipcu 1960 roku, a obecnie w zakładach montuje się maszyny zakupione za granicą. Jak się przewiduje, do końca 1960 roku zakłady wyprodukują około pół miliona metrów kwadratowych folii filmowej. Będą to długie taśmy o szerokości 120 centymetrów. Polskie zakłady fotochemiczne nie wykonują z niej będą zarówno taśmy filmowe, jak i błony do aparatów fotograficznych.

9 Szkół Tysiąclecia w Wielkopolsce

Poznań (P). — W 1960 r. odwołany zostanie na terenie Wielkopolski 9 szkół — pomników Tysiąclecia. Budowa jest poważnie zaawansowana i ukończona zostanie jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Ponadto w woj. poznańskim

"Ja Już Wolę Sam Być w Kole"



Sędzia Adesko i p. Stefanek Przybyli Do Washingtonu w Sprawie Odszkodowań

Delegacja Komitetu Kongresu Polonii Dla
Spraw Odszkodowań Wojennych Przeprowadziła Rozmowy z Senatorami i Kongresmanami w Celu Uzgodnienia Akcji

Washington, D.C. (ZPPA). — Sędzia Tadeusz V. Adesko, przewodniczący Komitetu Kongresu Polonii Amerykańskiej dla Spraw Odszkodowań Powojennych i p. Leopold Stefanek, sekretarz wykonawczy tego Komitetu, bawili w końcu ubiegłego tygodnia w Washingtonie i przeprowadzili szereg rozmów z naszymi ustawodawcami w sprawie ustaw wniesionych w Kongresie Stanów Zjednoczonych, dotyczących odszkodowań dla ofiar niemieckich obozów jeńczyńskich, obozów koncentracyjnych oraz obozów przymusowej pracy.

Dłuższe Rozmowy

Dłuższe konferencje przeprowadzone zostały przez przedstawicieli Komitetu Odszkodowań z senatorami: Panem Douglessem, Edmundem Muskie, Ernestem Gruening oraz z kongresmanami: Tadeuszem Machrowiczem, Janem Dingell, Haroldem Collier, Edwardem Derwinskiem, Romanem Pucifskim, Peter Mack'em — przewodniczącym Kongresowego Subkomitetu dla Handlu i Fin. Rolandem Libonati, a także z przedstawicielami serbskich organizacji wolnościowych p. Georgem Jovanovich'em, działającym w tej sprawie.

Przyjazd przedstawicieli Komitetu Odszkodowań do Washingtonu był bardzo na czas, gdyż druga sesja 86 Kongresu St. Zjednoczonych rozpoczęła się zaledwie parę dni temu i wczesne rozmowy w sprawach odszkodowań spowodują szybsze posunięcie załatwienia sprawy wniesionych ustaw.

Przychylnie Stanowisko Ustawodawców U. S.

Zarówno senatorzy jak i kongresmani, z którymi przedstawiciele Komitetu Odszkodowań przeprowadzili rozmowy, oraz uzgodnili dalszą akcję, ustosunkowani są przychylnie do sprawy odszkodowań dla jeńców wojennych i ofiar niemieckich obo-

zów koncentracyjnych i są zdania, że sprawy odszkodowań zostaną pomyślnie załatwione w ciągu obecnej sesji Kongresu Stanów Zjednoczonych.

W rozmowach z naszymi ustawodawcami przedstawicielom Komitetu Odszkodowań Powojennych towarzyszyli adwokat A. Sergot i redaktor Karol Burke, przedstawiciel Kongresu Polonii Amerykańskiej w Washingtonie.

Reżim Nie Może Zamknąć Wszystkich

Warszawa. (IC) — Na trudności na rynku mięsnym, jakie od połowy 1959 roku istnieją w Polsce, powstaje czasem dziwaczna sytuacja.

W miasteczku Górów w woj. olsztyńskim, władze policyjne przeprowadziły kontrolę wszystkich sklepów rzeźniczych i masarskich. Okazało się, że każdy z nich popełnił jakieś przestępstwo, wobec czego wszystkich rzeźników zamknięto w więzieniu. — Rychło jednak okazało się, że lepiej jest mieć złych rzeźników niż nie mieć ich wcale. Komendant policji chcąc nie chcąc, musiał zwolnić mniej winnych przestępstw — rzeźników.

Tygodnik "Polityka", oficjalny organ Gomułki, podaje te wiadomości, słusznie zaznaczył, iż "nadmiar prawa to prawie bezprawie".

Brak mięsa nadal daje się we znaki i coraz częściej słyszy się o akcjach przeciwko nadużyciom w tej dziedzinie. Tak naprzykład w Krakowie w grudniu ubiegłego roku władze wszczęły postępowanie w 115 sprawach o nadużycia. W okresie tym zatrzymano 93 spekulantów, skupujących bydło i trzodę chlewną od rolników i prowadzących nielegalny ubój i handel mięsem, oraz 14 nieuczciwych pracowników państwowego handlu dziczyzny.

Termin Wizyty Eisenhowera w ZSSR Ustalony

Washington, D. C. (UPI) — Prezydent Eisenhower złoży 10-dniową wizytę w Związku Sowieckim, począwszy od 10-go czerwca — oświadczyła oficjalne oznajmienie Białego Domu. Prezydent uda się do Moskwy po konferencji szczytowej w Paryżu, mającej rozpocząć się 16-go maja.

Dziś Policjanci Staną Przed Ławą Przysięgłych

Dziś 8 policjantów, aresztowanych w ubiegłym tygodniu za udział w bandzie rabunkowej, stanie przed wielką ławą przysięgłych. Udział policjantów w bandach rabunkowych, odsianiaczy powiązania policyjnego z światem zbrodni, jest największym skandalem, jaki kiedykolwiek wydarzył się w policji Chicago.

Autobus Szkolny Zderzył Się z Pociągiem

Scottsboro, Ala. — (UPI). Autobus szkolny i pociąg zderzyły się na krzyżowce — zaraportował patrol policji drogowej.

Do chwili nadawania tej depeszy liczba zabitych nie była wiadoma. Rzecznik szpitala powiatu Jackson podał o przywiezieniu "około 12" rannych. Stan wszystkich ma być krytyczny. Rzecznik podał, jako ambulanse "ciągną dowożą rannych."

Dar Uczniów Dla Ośrodka Indian

Liga dziewcząt w szkole średniej Hillside przeprowadziła zbiórki odzieży, żywności i zabawek, co dostarczyła dla ośrodka amerykańskich Indian w okolicy Chicago, gdzie żyje jeszcze 8,000 Indian, potomków dawnych szczepów.

Washington, D. C. (UPI) — Prezydent Eisenhower przedłożył dzisiaj w południe Kongresowi budżet państwowy na rok fiskalny "pay our own way" (żyjemy w ramach swego dochodu). Budżet przewiduje przyrost największych dochodów państwowych z podatków federalnych i największą nadwyżkę dochodów nad rozchodami od roku 1948. Więc nie jest to budżet deficytowy.

Wydatki

Prezydent proponuje wydanie w następnym roku fiskalnym sum 79 bilionów 816 milionów dolarów, skutkiem czego budżet zapowiada:

największy dobrobyt w historii w roku fiskalnym zarówno dla przedsiębiorstw jak i dla osób prywatnych,

nie będzie zniżki podatków dochodowych, ale natomiast nadwyżka, jaką uzyskała w tym roku skarba państwa w sumie 4 bilionów, 184 milionów dolarów, spowoduje że w roku następnym będzie możliwe zmniejszenie podatków prawdopodobnie w roku 1961.

Gazolina

w myśl budżetu nastąpi podwyżka federalnego podatku od gazoliny w sumie pół centa od galona, nowe podwyższone opłaty pocztowe, przewidujące 5 centów na wysyłkę zwykłego listu a 8 centów za list pocztą lotniczą,

podwojenie wydatków na zbrojenia Ameryki w nowe, dalekosieżne rakiety i na budowę rakiet międzyplanetarnych, co pozwoli na wyrzucenie pierwszego Amerykanina w przestrzeń międzyplanetarną w roku 1961.

Zbrojenia

wydatek sumy 41 bilionów dolarów na zbrojenia celem obrony kraju, z tem zastrzeżeniem, że ulepszone i przyspieszone będą zbrojenia w powietrzu i rakietowe, zmniejszenie zakresu działalności szeregu agencji socjalnych,

Pokój w Świecie

Prezydent podkreślił w swym orędziu budżetowym że celem jego polityki i polityki rządu amerykańskiego jest zaprowadzenie pokoju w świecie za sprawiedliwością dla wszystkich narodów. Tylko przez sprawiedliwy pokój będzie można zmniejszyć wydatki państwowe i zbrojenia Ameryki. Ale Eisenhower ostrzegł Amerykę, że w obecnym wieku atomów i rakiet międzykontynentalnych rozbrojenie wymaga ostrożnego planowania i uwagi. Jest bardzo trudne, ale mimo to ogromnych przeszłości należy dążyć do rozbrojenia, gdy alternatywa jest katastrofa światowa. Dlatego budżet rządowy przewiduje program rozbrojeniowy, ale tylko w niektórych dziedzinach.

Prezydent przypuszcza, że jeżeli dobrobyt utrzyma się, jak jest przewidywany, rząd uzyska wpływów gotówkowych z podatków w przyszłym roku fiskalnym sumę 102 biliony dolarów, co napewno pozwoli na zmniejszenie podatków w roku następnym.

Prezydent poddał surowej krytyce działalność Kongresu w przeszłości, że nie współpracował z prezydentem i nie uchylał praw i ustaw wedle programu Białego Domu. Wyraził przypuszczenie, że w przyszłym roku fiskalnym sytuacja ulegnie zmianie na lepsze i Kongres będzie szedł ręką w rękę z prezydentem w kierowaniu nawią państwową.

Departament Pracy Oznajmił o Otwarcu 22-ch Urzędów Regionalnych w Kraju

Chicago Otrzymało Także Jeden Taki Urząd
i "Policjanta" Do Zwalczania Rakiet-
ciarstwa Na Rynku Pracy

Washington (UPI). — Departament Pracy oznajmił ubiegłej soboty wieczorem o utworzeniu sieci urzędów regionalnych — 22 biur w terenie (field offices) do walki z rakietciarstwem w stosunkach między pracownikami i pracodawcami w myśl uchwalonej przez Kongres reformy. Sekretarz pracy James P. Mitchell oświadczył, jako co najmniej trzech urzędników wyznaczonych do każdego z miast niżej wymienionych.

Będą Pełnić Obowiązki
"Racket Cops"

Ujawnił on także o mianowaniu "rackets cops" do kierowania działalnością tych urzędów regionalnych — The Regional Offices of the Bu-

reau of Labor Management.

Na inwestytorów zaangażowanych urzędów wicepremierem zostali byli funkcjonariusze Urzędu Płac i Godzin, Komisji Służby Cywilnej, Urzędów Podatkowych i urzędów lotnictwa do specjalnych poruczeń.

Gerald Mgotsch w Chicago

Miasta i szefowie otwartych w nich biur regionalnych Departamentu Pracy:

Atlanta — Herman O. Baker, Boston — Martin Stern, Buffalo — Donald H. Williams, Chicago — Gerald G. Mgotsch, Cleveland — Eino Michelson, Dallas — Albert M. Hiatt, Denver — Joseph Kendall, Detroit — John O. Jackson, Kansas City — Merle Rider, Los Angeles — Walter I. M. Brookbank,

Miami, Fla. — Carl E. Crouch, Minneapolis — Chris L. Pederson, Nashville — James D. Walpole, Newark, N.J. — Cullen P. Keogh, New Orleans — Robert J. Hirtado.

New York — John B. Flanagan, Pittsburgh — William R. Kane, St. Louis — Arno C. Cooper, San Francisco — Harold M. Terfanský, Seattle — Willard A. Doyle, Washington, D. C. — Abraham S. Friedman.

9 Szkół Tysiąclecia w Wielkopolsce

Poznań (P). — W 1960 r. odwołany zostanie na terenie Wielkopolski 9 szkół — pomników Tysiąclecia. Budowa jest poważnie zaawansowana i ukończona zostanie jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Ponadto w woj. poznańskim

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomiejskiego
DZIEŁE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY
Napisal H. M.

46 (Ciąg dalszy)
Taśmami fartucha związał jej następne ręce i nogi dopiero po uskutecznieniu tych wszystkich środków o-
trożności skierował się do muru okalającego ogród zakła-
owy. Tu znalazł wkrótce przewieszoną przez mur drabinę
znurową.

Ze zwinnością kota drapał się po szczeblach, a dostaw-
y się na szczyt muru przełożył drabinę na drugą stronę.
W minutę później stał już po drugiej stronie muru —
wolny!

Bez straty czasu popędził ulicą, jakby ścigany psami.
Zobaczywszy wreszcie powóz, omal nie wykrzyknął z
radości. Nie pytając o nic woźnicy wskoczył do środka
powozu.

"Jazda" zabrzmiała z wnętrza pojazdu, woźnica zaciął
tonie i powóz potoczył się szybko naprzód.

Nocną ciszę przerwało dwanaście uderzeń zegara wie-
żowego.

Do bramy zakładu karno - obserwacyjnego wchodził po-
woli dozorca, który miał zająć służbę po Gronusiu i wstę-
pował po schodach prowadzących do jego posterunku.

Naprawdę jednak szukał Gronusia w kurytarzu, na któ-
rym winien był się znajdować. Nie znalazł go również w
pokoju, który stanowił, strażnicę, a zarazem izbę wypo-
czynkową, dla służby więziennej.

Przeczekał parę minut. Ponieważ Gronus nie zjawiał,
zaczął go znów poszukiwać, w przypuszczeniu, że zaba-
wił się trochę dłużej w jednej z cel.

Lecz w żadnej celi, koło której przechodził, nie do-
strzegł światła.

Gdzie mógł się zatrzymać Gronus? Przecież według in-
strukcji służbowej winien oczekiwać punktualnie na swym
posterunku na zmianę służby.

Kwinta, bo tak się nazywał dozorca, poszukujący Gronu-
sia — poczynił się niepokoić. Jeszcze raz rozpoczął
przeglądanie jednej celi za drugą, tym razem dokładnie.

Podczas tej czynności nagle przystanął. Co to jest? Co
za dziwny odór?

Powoli, ale uważnie szedł naprzód. Sala dla chorych i
apteka znajdowała się w innym skrzydle gmachu i aż do-
tąd nie mogła dochodzić woń eteru.

Przystanął znowu. Odór był coraz silniejszy, im dalej
posuwał w boczny korytarz.

Wreszcie woń stała się tak intensywna, że nie ulega-
ło wątpliwości, że wydobywa się z jednej z cel.

Lecz to było przecież niemożliwe! A jednak — tak
musiało być. Po krótkim badaniu skonstatował Kwinta, z
której celi dochodził odurzający odór eteru i tu podniósł
zasówkę u małego okienka w drzwiach.

W celi było ciemno i cicho. Zapukał głośno w drzwi,
drugi raz, trzeci, al enie otrzymał żadnej odpowiedzi.

— Co się tam stało?

Dłużej nie mógł zwlekać. Musiał zameldować natych-
miast zarządcę zakładu o swych dziwnych spostrzeże-
niach. Przedtem pobiegł jeszcze raz do strażnicy, gdzie
zwykle Gronus oczekiwał na zmianę służby, a nie znalazłszy
go tutaj, pobiegł wprost do dyrektora zakładu.

Nie upłynęło dziesięć minut, a już drzwi celi wyważono
siłą. Wchodzących owionął tak silna woń eteru, że mimo-
woli cofnęli się wstecz.

A gdy następnie weszli ze światłem do celi, osłupieli na
widok zgola nieoczekiwany.

Na podłodze leżał dozorca Gronus bez przytomności, że
związanymi rękoma i nogami.

Także mężczyzna, leżący na łóżku był uspijony, skre-
powany, a nawet usta miał zakneblowane.

Kwinta podniósł w górę latarkę aby zobaczyć twarz.
To Orlicki! — zawołał.

— Orlicki! — powtórzył dyrektor. — A gdzie jest dru-
gi internowany?

Rozglądali się po celi, nie było więcej nikogo.
Drugi więzień — hrabia Rodeński — znikł bez śladu!

ROZDZIAŁ 196.

Podły podstęp.

Chociaż Marii sprawiło dużą przykrość odnośnienie się
do barona Tylońskiego z jakkolwiek prośbą, to przecież
spełniając życzenie Wandy Jarskiej, zdecydowała się po-
móc baronowi w sprawie chorej przyjaciółki.

Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności Tyloński nie
pokazał się tego wieczora za kulisami, a to z tej prostej
przyczyny, że zjawił się w teatrze dopiero po drugim akcie.

Maria przypuszczając, że baron się na nią gniewa,
bo podczas swej kilkunniowej choroby, nie przyjęła jego
wizyty w swym mieszkaniu, postanowiła posłać do loży Ty-
lońskiego swą garderobianę i prosić go o przybycie do gar-
deroby. Była to z jej strony wielka ofiara, którą uczyniła dla
ciężko chorej Jarskiej.

Garderobiana nie należała do kobiet małomównych, to
też każdemu napotkanemu po drodze, szeptała do ucha:

— Werska tęskni za baronem! Ponieważ nie był jesz-
cze dzisiaj u niej w garderobie, kazała mi go poprosić.

Natychmiast był cały personel poinformowany o fak-
cie, że Maria poprosiła Tylońskiego do siebie. Fakt ten
komentowano żywo, oczywiście z różnymi złośliwymi i ob-
rażliwymi uwagami, pod adresem nie wiedzącej o niczym
Marii. Nawet ci, którzy dotąd bronili dobrego imienia Ma-
rii, teraz umilkli, kiwając głowami.

Baron Tyloński był właśnie w drodze, aby zapytać się
Marii o zdrowie — bo był to pierwszy jej występ po niedy-
spojności — gdy spotkała go garderobiana i powtórzyła pro-
śbę Marii. Tryumfujący uśmiech zaigrał na obliczu barona i
czempremniej popędził do garderoby Marii.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-ej)
z uczestników gangu jej "boy-
frienda".

Tak skończyło się "tylko po-
biem, choć "Kociatka" miała
na sumieniu jeszcze cały szereg
innych wyczynów. "Tyl-
ko", bo przecież młodociane
bandy chuligańskie dokonują
poważniejszych przestępstw.

Przestępczość młodocianych
i demoralizacja całych grup
młodzieży — oto zagadnienia
od lat już zaprzatające umy-
sły uczonych, będące przed-
miotem szczegółowych badań
socjologicznych.

W Wielkiej Brytanii policja
od lat biedzi się nad wyzna-
czeniem skutecznych sposo-
bów na uspokojenie angiel-
skiej odmiany chuliganów —
"Teddy-Boys".

W Niemczech istnieje je-
den ważny problem walki z mło-
docianymi "Halstarken". W
Hiszpanii grasują "Gamberis-
mo".

W Rzymie — większość za-
trzymywanych przez policję
stanowią ludzie poniżej 21 lat.
W Japonii przestępczość mło-
dzieży wzrosła w ciągu ostat-
nich lat o 20 procent.

We Francji 16-latek zamor-
dował "dla zabawy" parę na-
ręczonych. — W Szwecji, po
"nocy długich nocy" — wiel-
kiej chuligańskiej "rozróbie",
urządzonej przez szwedzką
"złotą młodzież" — zabronio-
niono sprzedaży noży spręży-
nowych.

Chuliganstwo coraz częściej
przybiera rozmiary bandytyz-
mu. Fala morderstw i awan-
tur, popełnianych przez gangi
młodych chuliganów, rośnie
także w USA.

Policja czyni olbrzymie wy-
siłki, aby opanować sytuację
i ukroczyć zapędy tzw. "Ten-
agers" ("wyrostków").

A jednak stale na szpaltach
gazet powtarza się zdanie: —
"Większość miast jest dżung-
lą, gdzie nikt nie jest bez-
pieczny po zapadnięciu zmierz-
chu, a szczególnie w New Yorku.

Najładniejsza w Klasie

PRINTED PATTERN

4971
SIZES
10-16



by Anne Adams

Wzór 4971

Bardzo miła sukienka dla mło-
dych panienek. Podług tego wzoru
możecie uszyć sukienkę na spe-
cjalne przyjęcia lub zabawy, a
także sukienki na lato.

Wzór 4971 można nabyć w wiel-
kościach 10, 12, 14, 16. Na wiel-
kość 12 potrzeba 3 1/2 jarda 39 cal.
materiału.

Cena wzoru 35 centów. Należy-
ść prosimy nadsyłać w srebrze
lub w 4c znaczkach pocztowych
(lecz nie airmail) Z Kanady so-
bówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy
zamawianiu wzorów, adresu-
jąc: — Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave., Chicago
22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Ulica.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelki.....

Rozmiar (Size).....



PIES POGRZYBIONY PRZES PSZCZOŁY. Olbrzymi wol, który
widzimy na zdjęciu u pieska jednej z gospożyn w Deland na
Florydzie, jest opuchnięciem szyi po ugryzieniu tego psa przez
pszczołę. Gardło psa spuchło do tego stopnia, że nie mógł on
nawet warczeć.

Stan Sprawy Odszkodowań Dla Ofiar Nazizmu

Chicago. — (ZPPA). — W

związku z rozpoczęciem no-
wej sesji Kongresu na cza-
sie jest zastanowienie się nad
tym co zostało uzyskane w
sprawie odszkodowań dla ofi-
ar Nazizmu przez Komitet
Kongresu Polonii Amery-
kańskiej dla Spraw Odszko-
dowań i co w dalszym
ciągu pozostaje do wykona-
nia by sprawę posunąć na-
przód.

Dnia 22 czerwca 1959 ro-
ku odbyły się przesłuchania
w sprawie projektów ustaw
Kongresmanów: Machrowi-
cza, Dingella, Strattona i
Blatnika, dotyczących odsz-
kodowań. Na przesłuchaniu
wyjechała do Washingtonu
delegacja Komitetu KPA dla
Spraw Odszkodowań z sędzią
T. Adesko na czele w celu śle-
dzenia przebiegu przesłucha-
ń i dostarczenia materiałów do-
wodowych. Projekty ustaw
zostały przyjęte w Podko-
mitycie Kongresu dla spraw
Handlu i Finansów więk-
szością 7 głosów do 1, z tym
zastrzeżeniem, że odszko-
dowania mają być wypłacone
tym ofiarom Nazizmu, którzy
w dniu uchwalenia ustawy
odszkodowawczej będą oby-
watelami amerykańskimi. Mi-
mo tego rodzaju nastawienia
Komitet KPA dla Spraw Odsz-
kodowań będzie nadal się
stała o objęcie odszko-
dowaniami grupy rezydentów
U.S.A. nie - obywateli, jednak
trzeba zdać sobie sprawę z
tego, że starania te mają ma-
łą szansę powodzenia.

Poparcie
Wobec zgłoszonych pre-
tensji odszkodowawczych in-
nych grup poszkodowanych
przez zbrodnie wojenne, zwró-
cono uwagę, że istnieje moż-
liwość, iż fundusze zamro-
żone stojące do dyspozycji na
ten cel nie wystarczą do za-
spokojenia roszczeń odszko-
dowawczych w pełnej wyso-
kości, a więc, że stawki odsz-
kodowań pierwotnie propo-
nowane mogą ulec obniżeniu.

Za poparciem i przyjęciem
projektów ustaw odszko-
dowawczych podczas przesłu-
chaw opowiedzieli się sta-
nowczo — Senator Douglas,
oraz Kongresmani: Machro-
wicz, Dingell, Stratton, Bro-
hill, Puciński i Derwiński,
podkreślając słuszność i spra-
wiedliwość tej sprawy.

W normalnej procedurze u-
stawodawczej, te projekty u-
staw (bille) winny przejść w
obecnej sesji Kongresu przez
pełny Komitet Handlu i Mie-
dyzastanowego i Zagranicz-
nego i uzyskać jego zatwier-
dzenia przed wniesieniem ich
na plenum Kongresu. Oczy-
wiście, możliwa jest dalsza
dyskusja nad projektami u-
staw odszkodowawczych i
wniesienie dalszych popra-
wek, zmian, lub uzupełnień.

Wysiłki
W ciągu bieżącej sesji Kon-
gresu Komitet Kongresu
Polonii Amerykańskiej dla
spraw Odszkodowań będzie
koncentrował wysiłki na
przyspieszenie procedury par-
lamentarnej projektów ustaw
w pełnym Komitecie dla
Spraw Handlu i Zagranicz-
nego i Kongresu oraz w
Kongresie i w Senacie.

W chwili obecnej trudno
bawić się w prorocstwo co do
tego, jaki wynik przyniosła
obrada Kongresu w sprawie
odszkodowań dla ofiar Na-
zizmu, — można jedynie
stwierdzić, że ubiegła sesja
Kongresu (1959 r.), przynio-
sła w tej sprawie poważny
postęp. Sprawa w dalszym
ciągu nie jest łatwa i będzie
wymagała nadal dużej koor-
dynacji wysiłków Komitetu
dla Spraw Odszkodowań i or-
ganizacji terenowych, w celu
opowiedniego wykorzystania
czasu i elementów politycz-
nych, taktycznych i praw-
nych.

Ważna Uwaga
Chcielibyśmy zwrócić u-
wagę na ogłoszenia postron-
nych prywatnych agencji,

mogące wprowadzić dezorien-
tację, zamieszanie i niepo-
trzebne wydatki dla zainte-
rowanych. Podkreślamy z
naciskiem, że tylko dwie gru-
py organizacyjne, a miano-
wicie Komitet Kongresu Po-
lonii Amerykańskiej dla
Spraw Odszkodowań oraz
komitanci Jugosłowiański,
reprezentujący przez adwo-
kata George Iovanovica czyn-
nie pracowały i nadal pracują
nad ustawami odszkodowaw-
czymi dla ofiar Nazizmu tak
w fazie wstępnej jak i pod-
czas przesłuchań.

Komitet Kongresu Polonii
dla Spraw Odszkodowań ot-
wiera uzupełniającą reje-
strację zainteresowanych do
czasu przesłuchań w Sena-
cie.

W dniu 12 stycznia b.r. wy-
jechała do Washingtonu dele-
gacja Komitetu Kongresu Po-
lonii Amerykańskiej dla
Spraw Odszkodowań, aby na
początku bieżącej sesji Kon-
gresu zorientować się w moż-
liwościach p r z y s p i e s z e n i a
procedury parlamentarnej w
sprawie billów odszkodowaw-
czych, i przeprowadzić szereg
konferencji z Kongresmanami
i Senatorami w tej sprawie.
Bliższe szczegóły i wy-
niki prac delegacji podamy
w następnym komunikacie.

Komitet Kongresu Polonii
Am. od Spraw Odszkodowań.

Artyści Polskiego Pochodzenia

Warszawa. (P) — Wśród
wielu artystów zagranicznych
zaproszonych na gościnne wy-
stępy do Polski w ciągu naj-
bliższych 3-4 miesięcy znaj-
dą się także artyści polskiego
pochodzenia, którzy osiągnęli
sławę za granicą, jak — wiel-
ki pianista Artur Schnabel,
słynny skrzypek Roman To-
tenberg, solista Opery Covent
Garden w Londynie Marian
Nowakowski oraz amerykań-
ski baryton Doda Conrad.

Ozdobne Płótna



by Alice Brooks

Wzór 7482

Bardzo ładne wzorki do ozd-
obienia domowych płócien, jak po-
ścielki, nakrycia na komode, kre-
dens lub stolik itd.

Wzór 7482 obejmuje sześć 4x12
cali motywów i wskazówki zasto-
sowania i wyszycia.

Cena wzoru 35 centów. Należy-
ść prosimy nadsyłać w srebrze
lub w 4c znaczkach pocztowych
(lecz nie airmail) Z Kanady go-
tówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy
zamawianiu wzorów, adresu-
jąc: — Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave., Chicago
22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelki.....

Cmentarzysko Sprzed 1600 Laty

Częstochowa (P). — Robo-
tnicy zatrudnieni przy budo-
wie zakładów wapienniczych
w Olsztynie koło Częstoch-
wy, dokonali przypadkowo
cennego odkrycia archeolo-
gicznego. Podczas wybierania
piasku natrafili na skupisko
glinianych skorup i żelaznych
przedmiotów. Przybyli na
miejsce archeolodzy stwier-
dzili, że w tym miejscu znaj-
dowało się cmentarzysko ca-
łopalne z IV—V wieku naszej
ery.

Na cmentarzysku znalezo-
no dużą ilość zabytkowych
przedmiotów ceramicznych,
metalowych, wyrobów ze szkła
i brązu. Przedmioty te składa-
ły się z nieboszczykami na
stosie. Nie wszystkie te przed-
mioty w ogniu uległy znisz-
czeniu.

Badania wykazały, że
cmentarzysko nie było użyt-
kowane w ciągu dłuższego
czasu. Okolica jest bowiem
piaszczysta, pozbawiona wo-
dy i brak w pobliżu jakichkol-
wiek śladów po osadzie. Zda-
niem archeologów w miejscu
tym dokonać się mógł jedno-
razowy zbiorowy pogrzeb i
może na wspólnym stosie. W
każdym bądź razie jest to jed-
na z ciekawych zagadek hi-
storycznych.

Nie Będzie Się Ubiegał

Providence, R. I. — (UPI).

Senator Theodore Fran-
cis Green, najstarszy demo-
kratyczny członek Senatu
Stanów Zjednoczonych o-
świadczył tu, że już się więcej
o mandat senatorski nie bę-
dzie ubiegał a to z powodu
wieku. Liczy on 92 lat. Jest
milionerem i starym kawale-
rem. Niedawno zdjęto mu z
obu ciek katarakte. Służył on
w wojnie hiszpańskiej - amery-
kańskiej i senatorem był wy-
brany po raz pierwszy w
1936 roku.

Magazyny
z Nadwyżką Zbiorów

Washington. — (UPI). —
Senacki subkomitet rolny
rozpoczął przesłuchania w
sprawie magazynów, w których
rząd przechowuje nadwyż-
kę zbiorów rolnych. Niektó-
rzy członkowie subkomite-
tu są zdania, że rząd właście-
lom tych magazynów płaci
rocznie niepotrzebnie przesz-
ło bilion dolarów. Dziś ze-
nają przedstawicieli tego
"przemysłu magazynowego"
i opowiedzą swoje zdanie.
Sam koszt magazynowania
pszenicy wynosi milion do-
larów dziennie.

Warszawa. — (FEC). — W
pierwszym kwartale 1960 r.
na ekrany kin w Polsce wej-
dą 52 filmy z 18 krajów. Bę-
dą to: 8 filmów polskich, 10
sowieckich, 7 amerykań-
skich, 6 czeskosłowackich, 4
francuskie, 2 włoskie oraz
filmy produkcji rumuńskiej,
chińskiej, bułgarskiej, jugo-
słowiańskiej i in.

Chłopcy nasi w Oswego spisują
się dobrze na boisku golfowym.
W Oswego w roku 1959 rozegra-
no mecz z którego wyszedł zwycie-
sko Frank Osetek.

G. El. otrzymało dalsze zamó-
wienie wojenne na radar dla okrę-
tów i pościgaczy.

Pani R. Jezińska z 5102 Ge-
nesse St. miała smutne święta.
Przechodząc przez ulicę, została
uderzona przez nadjeżdżający sa-
mochód i musiała spędzić święta
w szpitalu.

Filmy z 18 Krajów

Warszawa. — (FEC). — W
pierwszym kwartale 1960 r.
na ekrany kin w Polsce wej-
dą 52 filmy z 18 krajów. Bę-
dą to: 8 filmów polskich, 10
sowieckich, 7 amerykań-
skich, 6 czeskosłowackich, 4
francuskie, 2 włoskie oraz
filmy produkcji rumuńskiej,
chińskiej, bułgarskiej, jugo-
słowiańskiej i in.

Chłopcy nasi w Oswego spisują
się dobrze na boisku golfowym.
W Oswego w roku 1959 rozegra-
no mecz z którego wyszedł zwycie-
sko Frank Osetek.

G. El. otrzymało dalsze zamó-
wienie wojenne na radar dla okrę-
tów i pościgaczy.

Pani R. Jezińska z 5102 Ge-
nesse St. miała smutne święta.
Przechodząc przez ulicę, została
uderzona przez nadjeżdżający sa-
mochód i musiała spędzić święta
w szpitalu.

Chłopcy nasi w Oswego spisują
się dobrze na boisku golfowym.
W Oswego w roku 1959 rozegra-
no mecz z którego wyszedł zwycie-
sko Frank Osetek.

G. El. otrzymało dalsze zamó-
wienie wojenne na radar dla okrę-
tów i pościgaczy.

Pani R. Jezińska z 5102 Ge-
nesse St. miała smutne święta.
Przechodząc przez ulicę, została
uderzona przez nadjeżdżający sa-
mochód i musiała spędzić święta
w szpitalu.

Chłopcy nasi w Oswego spisują
się dobrze na boisku golfowym.
W Oswego w roku 1959 rozegra-
no mecz z którego wyszedł zwycie-
sko Frank Osetek.

G. El. otrzymało dalsze zamó-
wienie wojenne na radar dla okrę-
tów i pościgaczy.

Pani R. Jezińska z 5102 Ge-
nesse St. miała smutne święta.
Przechodząc przez ulicę, została
uderzona przez nadjeżdżający sa-
mochód i musiała spędzić święta
w szpitalu.

Chłopcy nasi w Oswego spisują
się dobrze na boisku golfowym.
W Oswego w roku 1959 rozegra-
no mecz z którego wyszedł zwycie-
sko Frank Osetek.

Kronika z Syracuse, Fulton i Oswego, New York

Pisze J. Szczygiel
Liverpool, N. Y.

Grupa 1729 ZNP w Fulton, N.
Y., wybrała nowy zarząd jak na-
stępuje: F. Kabat, prezes; Jan Za-
jacz, wiceprezes; Maria Swierczek,
wiceprezeska; St. Litwak, sekr.
fin. Delegatami do Gminy 44ej
wybrano zarząd oraz B. Wielgosz,
W. Lysik, K. Zaborowski, W. Bok,
J. Sovie, H. Lysik.

Po skończeniu wyborów w gru-
dach ZNP Gmina 44ta przystąpiła
do wyborów nowego zarządu. Po
skończeniu regularnego posiedze-
nia przez grupy 2517 M. Nadol-
ski został wybrany przewodniczą-
cym wyborów Gminy 44ej.

Jednocześnie wybrano prezesem
J. Szczygiel, wiceprezesem Z. Cza-
chowski, sekr. prot. i fin. St. Piłat,
kasjerem M. Tuchewicz, marsz.
J. Gotus, rachmistrzami B. Szczy-
giel, M. Nadolskiego i St. Trepa.
Dyr. do Domu Polskiego G. Tu-
chewicz, delegaci J. Szczygiel, Z.
Czachowski. Po objęciu z powro-
tem urzędu, prezes Szczygiel pro-
sił wszystkich o współpracę nie
tylko z Gminą, ale i ze Zarząd-
em Centralnym ZNP, a zwłaszcza z
prezesem Rozmakiem, który za-
wsze stoi na straży polskich spraw
i imienia polskiego, oraz ZNP.

Stowarzyszenie Weteranów Pol-
skiej Armii Hallera wybrało no-
wy zarząd 27 grudnia na własnej
sali na Liberty i Genesee Sts.

Gospodarz Placówki 124ej L.
Kobusiak przeprowadził wybory.
Do zarządu weszli zasłużeni w
pracy dla weteranów — Jan Toma-
szewski, kom.; W. Lasota, pod-
kom.; p. Leniewicz, sekr. fin.;
znany i wielce zasłużony weteran
i właściciel Tourist Home i wielki
związkowiec pan M. Drodowski
obranymi do pilnowania finansów
t. j. kasjer; sekr. protokółowy je-
den z nowoprzybyłych wetera-
nów, który oddany sprawie wete-
rańskiej całą duszą pan N. Najdułd;
marszałek p. Bednarz; dyrektorzy
cały zarząd, p. Zacharek, F.
Wich, A. Gajewski i p. Jagiełło.
Placówka weteranów razem z kor-
pusem pomocniczym zasługują na
wielkie uznanie za pracę dla we-
terana polskiego w Ameryce. —
Cześć!

Szczęśliwi jesteśmy w Syracuse
i okolicy, że ta straszna burza,
która zniszczyła i zatopiła setki
domów w Boston

Wiceprez. ZNP F. Prochot Przybędzie Na Instalację Tow. 'Promień Gwiazd'

Instalacja nowego Zarządu Towarzystwa "Promień Gwiazd" — Grupa 3114 ZNP odbędzie się we wtorek, 19-go stycznia, w sali Polskiego Legionu Weter. Amer., 1000 Cleaver i Milwaukee ave. Miejsce zebrania dla załatwienia bieżących spraw, rozpocznie się punktualnie o godz. 7:30 wiecz., po czym o godz. 8-iej rozpocznie się uroczystość instalacyjna.

W tym roku instalacja będzie bardzo uroczysta, przybędzie bowiem wiceprezes ZNP p. Franciszek Prochot, który dokona zażegnania nowych urzędników według przepisanej ceremonii związkowej. Inwokację wygłosi ks. Tadeusz Winięcki z parafii św. Franciszka z Asyżu. Spodziewane jest również przybycie przedstawicieli Gm. 120 oraz wielu gości z braci Związkowej.

Komitet Pań pod przewodnictwem p. Doroty Klimki i przy współudziale pań: R. Mrozik, Cz. Maciuba i A. Rolleder przygotował krótki program artystyczny oraz skromne przyjęcie instalacyjne. Ponieważ jest to okres poświęcony, uroczystość instalacyjna poświęcona będzie z Gwiazdki. Dzieci, które przbędą z rodzicami otrzymają małe upominki.

Wszyscy członkowie i członkinie Grupy są serdecznie proszeni o przybycie wraz ze swymi rodzinami i przyjaciółmi na uroczystość instalacyjną. Niech nikogo nie brakuje na uroczystości Towarzystwa, na której będzie obecny nasz zany gość — p. Fran. Prochot, wiceprezes Zarządu Central. ZNP.

Za Zarząd: Stanisław Lobodziński, prezes; Henryk Majchrowicz, sekretarz.

Dyr. Karolina Spisak Zainstalowała Zarz. Gr. 2727 ZNP Tow. Białego Orła

Uczczono Wiceprezesa ZNP Fran. Prochot Za Jego Pracę Na Urzędzie Sekr. Fin. Gr. 2727 Przez 26 Lat

Przewodniczący Zabawy Instalacyjnej p. Franciszek Goryl, otworzył program i powołał na Tożsamość, p. Józefa Pienkacz, kasjera Gminy 39 ZNP. Przysięgę od nowej Administracji odebrała Dyrektorka ZNP, p. Karolina Spisak i przy okazji wygłosiła słowa gratulujące grupie wyboru p. Franciszka Prochota na urząd Wiceprezesa Z.C., jak i też grupie za jej pracę rozwojową.

W imieniu Tow. Białego Orła przemówił długoletni prezes Franciszek Pasieka, dziękując gościom za przybycie oraz członkom za ich współpracę podczas ostatniego roku.

Uznanie Dla Wiceprezesa Prochota
Z okazji wyboru Franciszka Prochota, na Wiceprezesa Z. C., na ostatnim sejmie oraz jego 26-letniej pracy jako Sekretarza Fin. Gr. 2727, Tow. wręczyło mu podarunek w postaci Biurka (Office Desk) i podziękowano Sekretarzowi za jego długoletnią pracę dla Towarzystwa i Związku.

Organizator Gminy 39ej i zarazem Wiceprezesa Gminy 39 jak i też Kasjera Gr. 2727 p. Karolina Budz, prosiła ażeby nadal zapisywano członków do Związku ażeby grupa nadal mogła utrzymać się na pierwszym miejscu jako największa Grupa w Chicago, Ill. Dalej podziękowała delegatom i delegatkom Gminy 39-iej za ich pomoc i współpracę w wyborze Fran. Prochota na Wiceprezesa Z. C. ZNP, jak i też p. Karolinę Spisak na Dyrektorkę Z. C. ZNP.

Goście
Następnie przedstawiono gości: p. Helenę Marzec, Sekretarkę Gminy 39-iej; p. Stan. Józefiak, Sekr. Okręgu 12-go ZNP; p. Antoniego Dładowskiego, dystryktowego Organizatora ZNP, który bardzo dobrą pracę wykonuje; Melanię Winięcką, Prezeskę Tow. Wierność Gr. 2927 ZNP; Wł. Paszyka, Prezes, Bolesław Bialic, Skarbnik, Tadeusz Radosz, Sekr. Fin. Tow. Kłopot Pilsudskiego, Gr. 2833 ZNP; Zygmunt Winięcki, Prezes Chóru Filomofów; p. Sosnowski, Prezes Oddziału ŚŚ. Piłki i Pawła, M.P.; p. Julian Rusin, Prezes Klubu Parafii Maków, wraz z żoną p. Arthur Kubecki, właściciel Firmy Clover Club Beverages, wraz z żoną; p. Józef Kedzierski, właściciel sali Kościuszkowski, wraz z żoną Stefanią; p. Walter Zich, z James Zintek, Post American Legion.

Zarząd Towarzystwa Białego Orła Gr. 2727 ZNP, na rok 1960 jest j.m.:

Franciszek Pasieka Prezes; Julian Janota, Wiceprezes; Anna Lawrence, Wiceprezeska; Franciszek M. Prochot, Sekr. Fin.; Stefan Matusik, Sekr. Prot.; Karolina Budz, Kasjerka; Andrzej Kozel, Bruno Wygński i Franciszek Goryl Truściści Franciszek Goryl, chorąży sztandaru Amerykańskiego; Genhart Wrobel, chorąży sztandaru Polskiego; Józef Zieliński, marszałek; Andrzej Byrdak i Andrzej Kozel Jr., Rewizory.

Przewodniczący Franciszek Goryl, podziękował wszystkim za przybycie i na zakończenie odpisano kilka koled polskich, a potem odbyła się zabawa taneczna.

Z Wyborów w Grupie 3 Z. N. P.

Na naszej instalacji nowego zarządu, która odbyła się 8 stycznia, przysięgę odebrał od nowego zarządu p. B. Gasiowski. Nowy Zarząd przedstawia się jak następuje:

Leon Doczecka, prezes; Michał Dumański, wiceprezes; William V. May, fin. sekr.; Zofia Mateja, sekr.arka prot.; Ryszard Lubojko, skarbnik.

Rada gospodarza — Eunicia Gac, Jan Karwat, A. Stoch.

Delegat do Gminy 2 — Dr. A. Sampoliński, Lekarz Naczelny Z. N.P.; Leon Doczecka, Bronisława Dumańska, Michał Dumański, A. Stoch.

Delegat do Obozu Młodzieżowego — p. Edward Pich. — Sekr. prot. Zofia Mateja.

Instalacja Komitetu Skarbu Nar. R. P.

Komitetu Skarbu Narodowego R. P. na stan Illinois, zaprasza uprzejmie całą Polonię na uroczystą instalację, jaka odbędzie się w niedzielę, 24-go stycznia, 1960, o godz. 4-iej po południu, w dużej sali Domu Weteranów A. P., pnr. 1239 N. Wood ul.

Instalacja, połączona z opłatkiem, uroczystością będzie odpowiednim programem artystycznym. Komitet, z uwagi na obecną sytuację międzynarodową i tak ważne zadania, jakie realizuje, a przede wszystkim zbliżając się do Skarbu Narodowy R. P. na uchodźstwo, dzięki której Legalny Rząd R. P. może prowadzić właściwą i niezależną akcję niepodległościową, idącą po linii Polskiej Racji Stanu, oraz zapewnić należyty i prawdziwie wolny rozwój kultury narodowej na obczyźnie, — prosi uścisnąć o liczny udział. Chodzi o danie wyrazu prawdzie, iż sprawa Polski Całej, Wolnej i Niepodległej jest sprawą bliską sercu każdego Polaka. — Stefania J. Kalisz, prezeska; M. Szymański, sekretarz.

Małcużyński Koncertuje w Chicago



Witold Małcużyński
Jek już donosiliśmy poprzednio, w niedzielę 31 stycznia o godzinie 8:30 po poł. w Orchestra Hall odbędzie się fortepianowy recital naszego wysłannego pianisty — Witolda Małcużyńskiego.

Ostatni raz koncertował Małcużyński w Chicago w 1958 roku. Od tego czasu przebywał poza Ameryką, koncertując niemalże po całym świecie, a w roku ubiegłym, m. in. w Polsce. Wszędzie koncert jego cieszył się ogromnym powodzeniem, a ostatnie krytyki znawców muzyki fortepianowej, zgodnie jeszcze raz stwierdziły, że Małcużyński należy do najlepszych pianistów na świecie.

My, Polacy, powinniśmy być dumni z naszego wielkiego artysty, który kontynuuje tradycję wielkości naszych kompozytorów jak Chopin oraz pianistów jak Paderewskiego, i wstawia imię polskie po całym świecie.

Jesteśmy zatem przekonani, że Polonia chicagowska razem z Amerykanami innego pochodzenia, licznie przybędzie na koncert Małcużyńskiego do Orchestra Hall, w niedzielę 31 stycznia o godzinie 8:30 po południu.

Bilety w dalszym ciągu są do nabycia w restauracji Lenarda, Słodkowskiego oraz w biurze podróży Baltic Travel, 2008 N. Western ave.

Zmiana Siedziby Kapeli Pułaskiego

Kapela Gen. Kaz. Pułaskiego przeniosła swoją siedzibę do sali L. Nowaka, 1246 N. Western Ave. Próby Kapeli odbywają się w każdy wtorek, od godziny 8 do 10 wieczorem. Muzykanci grający na instrumentach dętych lub bębniach, a mający aspirację wstąpić do naszej Kapeli, są proszeni o przybycie na próbę, gdzie będą mile widziani i przyjęci, zaś wstępnie pociąga za sobą żadnych kosztów.

Królowa Kapeli na rok 1960-ty będzie wybrana na zabawie Józefów w sobotę, dnia 19-go marca, w sali Nowaka, 1246 N. Western Ave. Panie i panowie, pragnące wziąć udział w konkursie, proszone są zgłosić się na salę ćwiczeń w każdy wtorek. Nowa Królowa weźmie udział w Kapeli podczas pochodu do pomnika Kościuszkę w dniu 3-go maja. — J. Krawczyk, kom.; J. Stasiak, adiut.

Świetnie Wypadł Program Gwiazdkowy Gminy 39 ZNP.



URADOWANE DZIECI na Gwiazdkę Gminy 39 ZNP, która odbyła się 20-go grudnia, w sali Kościuszkowski. Na zdjęciu widzimy od lewej strony w pierwszym rzędzie p. Karolinę Spisak, dyrektorkę ZNP; Bogusława Dzik, instruktora tanców narodowych; Helenę i Ludwikę Orawiec;

Melanię Winięcką — przewodniczącą Komitetu Młodzieży Gminy 39 ZNP; Mariannę Ochman, nauczycielkę języka polskiego i śpiewu; p. Franciszkę Prochot, wiceprezesa ZNP, prezesa Gminy 39 ZNP, i św. Mikołaja (S. Matusika).

W niedzielę, 20-go grudnia, Gmina 39ta ZNP urządziła Gwiazdkę ze współudziałem dzieci i młodzieży z Polskiej Szkółki Sobotniej prowadzonej przez Komitet Młodzieży Gminy 39 ZNP, którego przewodniczącą jest p. Melania Winięcka. Polska Szkółka Sobotnia jest zarejestrowana w Wydziale Młodzieży i w Wydziale Oświaty ZNP.

Sala wypełniła się po brzegi. Pomiędzy innymi zaszczytliwi swoim przybyciem Gwiazdkę: Wiceprezes ZNP, Przewodniczący Komitetu Młodzieży i Komitetu Rozwoju ZNP, p. Franciszek Prochot, który jest Prezesem Gminy 39 ZNP; Dyrektorka Karolina Spisak, członkini Komitetu Młodzieży ZNP, która wygłosiła przemówienie w imieniu Komitetu Młodzieży ZNP, p. Maria Gierut-Szeląg, Komisarz Okręgu XII ZNP, która przemówiła na temat "Praca nad Młodzieżą i Jej Znaczenie". Wiceprezesa Karolinę Spisak, członkini Komitetu Młodzieży ZNP, która wygłosiła przemówienie na temat "Praca nad Młodzieżą i Jej Znaczenie". Wiceprezesa Karolinę Spisak, członkini Komitetu Młodzieży ZNP, która wygłosiła przemówienie na temat "Praca nad Młodzieżą i Jej Znaczenie".

Wszystkie tańce były oklaskiwane długo przez obecnych wzbudzając podziw dla młodzieży wykonującej tę piękną mozaikę taneczną.

Wiceprezes Prochot dyrygentem

Z kolegi wykonywała młodzież ustawiona na estradzie w kolorowych strojach krakowskich kilka koled polskich i amerykańskich pod umiłym kierownictwem Prezesa Gminy 39 ZNP, p. Franciszka Prochota.

Nagle odezwał się dzwonek, wśród dzieci zawrzało, bo pojawił się św. Mikołaj. Dzieci podskakiwały z radości, bo św. Mikołaj przyniósł dla wszystkich dzieci, a było ich kilkadziesiąt, prezenty.

W dalszym ciągu popisywali się utalentowani uczniowie gra na instrumentach. Karola Meres grała na akordeonie, Helena Radosz na pianinie, Alinka Stefaniak wykonała z dużym talentem długi utwór muzyczny, Krysia Nahorska wystąpiła z grą na pianinie i jako ostatni popisywał się Bruno Skorniak na gitarze. Długie brawa nagrodziły młodych wykonawców.

Po zakończeniu programu nastąpiła najważniejsza chwila, rozdanie prezentów przez Mikołaja, tak że cała uwaga dzieci skupiła się na oglądaniu prezentów. Po emocjach przystąpiono do zjedzenia przekąsek, które rozdały dzieciom członkinie Komitetu Młodzieży: Anna Lawrence, Julia Prochot, Franciszka Krupa, p. S. Poznańska i p. Katarzyna Modrzelewska.

Investytura Ks. Prałata Alfreda L. Abramowicza w Par. Św. Pankracego

W niedzielę 24 stycznia o godzinie 2:30 po południu w kościele św. Pankracego przy 40ty Place i So. Sacramento ave. odbyła się inwestytura Ks. Prałata Alfreda L. Abramowicza.



Ks. Prałat Alfred L. Abramowicz

Ks. Prałat Alfred L. Abramowicz ostatnio został podniesiony do godności prałata przez Papieża Jana XXIII. Obecnie pełni on funkcję aktariusza archidiecezjalnego Trybunału św. Róty przy archidiecezji chicagowskiej.

Aktu i ceremonii inwestytury dla Ks. Prałata Alfreda L. Abramowicza dokona Ks. Prałat Edmund M. Burke kanclerz archidiecezji chicagowskiej.

Kilka Słów o Nowym Prałacie

Ks. Prałat Alfred L. Abramowicz ma pięć siostr. Jedną z nich jest zakonnicą w zakonie Sióstr Franciszkanek Błg. Kunegundy w Youngstown, Ohio, jako siostra Antonella. Cztery siostry są zamężne i należą wszystkie do parafii św. Pankracego. Siostrami tymi są: Helena Antonowich, Jadwiga Marcel, Estera Mikuta i Janina Smith. Wszystkie ukończyły szkołę parafialną św. Pankracego.

Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie wyborcze Gminy 178 ZNP odbędzie się w czwarty piątek (22-go) stycznia, w Domu Wydziału Kongresu Pol. Amer. pnr. 1838 W. Division ul. Początek zebrania o godz. 8-iej wieczorem.

Upraszam się Grupy przynależne do Gm. 178 o przysłanie pełnego składu delegatów, zaopatrzonego w mandaty podpisane przez urzędników Grupy, jak przewiduje Konstytucja ZNP. Opłata za delegata do Gminy w sumie \$1 od każdego delegata (tłki) winna być uskuteczniiona na posiedzeniu wyborczym.

Wybór zarządu i inne ważne sprawy do załatwienia, dlatego obecność wszystkich delegatów jest bardzo pożądana. — Aleksander Moll, prezes; Józef F. Mańka, sekr.

Wiedza Pomniejsza Hemoroidy Nowym Sposobem Bez Chirurgii

Wstrzymuje Swędzenie—Daje Ulgę w Bólach
New York, N. Y. — (Specjalnie). Po raz pierwszy wiedza znalazła nową leczącą substancję o zadziwiających walorach pomniejszania hemoroidów, wstrzymywania swędzenia i przyniesienia ulgi w bólu—bez chirurgii.

W jednym wypadku hemoroidów po drugim zanotowano "bardzo poważne polepszenie" i potwierdzono pod obserwacją lekarzy. Bóle zostały szybko zmniejszone. A podrażniona skóra wokół łów miała miejsce pomniejszenie lub wycofanie się (zmniejszenie) hemoroidów.

Ale najbardziej zadziwiające ze wszystkiego jest, że ta poprawa miała miejsce w wypadkach, gdzie obserwacje lekarskie były prowadzone bez przerwy przez okres wielu miesięcy.

Faktycznie rezultaty były tak gruntowne, że cierpiący mogli wydać tak zadziwiające orzeczenie jak: "Hemoroidy przestały być problemem!"

Śnieżny Bal Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego 23-go Stycznia

Zarząd Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego zaprasza na "ŚNIEŻNY BAL" w sobotę, 23-go stycznia w Walsh's Hall narożnik Noble i Cortez.

Zarząd Centrum apeluje do serce całej Polonii Chicagowskiej o poparcie "Śnieżnego Balu" jedynej imprezy urządzonej przez Centrum raz w roku z której całkowity dochód jest przeznaczony na pomoc Inwalidom Wojennym.

Połączmy przyjemne z pożytecznym — pamiętajmy, że każdy cent uzyskany ze "Śnieżnego Balu" jest przeznaczony na inwalidów. Nie tłumaczmy się, że bal nas już nie interesuje, przyjdźcie na Śnieżny Bal zamianistujemy naszą pamięć o byłych żołnierzach polskich, którzy stracili zdrowie w walkach o wolność.

A więc rezerwujmy sobotę 23-go stycznia na Śnieżny Bal — spotkamy się w Walsh's Hall wszyscy, aby okazać nasze serca Inwalidom Polskim.

Stoły należy rezerwować wcześniej, stoły nierzerwowane bezpłatnie będą tylko na balkonie. W sprawach balu prosimy telefonować EV 4-1035 prezeska T. Stanczak; HU 6-3187 sekretarka J. Cielińska; BR 8-7633 wiceprezesa W. Harcaj.

Co Słychać Na Jakubowie?

Roczne Zebrania i Instalacje Nowych Zarządów. — Złoty Jubileusz Pp. Antoniego i Julii Piaseckich. — Z Karty Żołnierz. — Nowoczesne Oświecenie Ulicy Fullerton

Dziś, w poniedziałek, 18 stycznia o 8ej wieczorem, odbędzie się instalacyjna zebranie Chóru Męzkiek św. Heleny. Po posiedzeniu nastąpi wieczorek towarzyski. Pani Wiktoria Serafin, prezeska, uprzejmie zaprasza wszystkie członkinie do jak najliczniejszego udziału.

Zarząd Bractwa Niewiast
Zarząd Bractwa Niewiast Różańca św. na rok 1960 stanowią następujące członkinie: — Kazimiera Panków, prezeska; Barbara Jamrozek, Maria Urylasz, wiceprezski; Józefina Kiersnowska, sekr. prot.; W. Marcinkiewicz, asystentka sekr. prot.; Klara Stefania, sekr. fin.; Bronisława Polan, asystentka sekr. fin.; Stefania Kuna, skarbniczka. Kolektorkami są panie: B. Kolarz, A. Skwiort, R. Rybk i M. Zinna, marszałkiniami. — Katarzyna Maj i Katarzyna Wasowicz, chorążymi; Maria Branda, Rozalia Malicka, Franciszka Peters i F. Wysocka.

Złoty Jubileusz
W niedzielę dn. 17 stycznia pp. Antoni i Julia Piaseccy, z pnr. 2736 N. Menard ave, długoletni parafianie Jakubowa obchodzą 50-lecie szczęśliwego życia małżeńskiego i z tej okazji w kościele św. Jakuba odprawiona została msza św. dzieckich na intencję jubilatów i ich rodziny. Ad multos annos!

Nowoczesne Oświecenie
Jakubowie więcej okazale przedstawiać się będzie w krótkim czasie, ponieważ szeroka ulica West Fullerton avenue na zachód od North Central avenue oświetlona będzie nowoczesnymi światłami elektrycznymi po obu stronach. O oświetlenie to obywateli Jakubowa prowadzili silną agitację od szeregu lat.

Bacność Tow. św. Teresy
W ten wtorek, 19 stycznia o 8ej wieczorem w głównej sali parafialnej odbędzie się roczne zebranie Tow. św. Teresy od Dziesiątka Jezus. Pani Katarzyna Kosur, prezeska uprzejmie zaprasza wszystkie członkinie do jak najliczniejszego udziału. Po zaistnieniu nowego zarządu odbędzie się wieczorek instalacyjny.

Chór św. Cecylii
Na ostatnim zebraniu Chóru św. Cecylii wybrano nowy zarząd na rok 1960, w skład którego wchodzi: — p. Gerald Kukliński, prezes; pani Gracia Hetman, wiceprezeska; panna Karolina Serafin, sekr. prot.; panna Franciszka Marcinkiewicz, sekr. fin.; p. J. Wierc, skarbnik; p. J. Zembron, marszałek. Bibliotekarkami są pani Demnicka i panna Janina Buś. Zarząd ten będzie zaistniony na posiedzeniu w ostatni wtorek stycznia, to jest 26-go.

Pogrzeb
W piątek 15 stycznia o godz. 10 rano odbędzie się pogrzeb s.p. Seweryna Kubezak, z pnr. 2304 N. Man-

Z Gminy 125 ZNP

Roczne i wyborcze zebranie Gminy 125tej ZNP odbędzie się w niedzielę 24 stycznia w sali Polsko-Amerykańskich Weteranów, pnr. 289 E. 159th ulicy w Hervey, Ill. Początek zebrania punktualnie o godz. 2 po południu. Upraszam się wszystkich delegatów i delegatki o łaskawe przybycie. — Za Zarząd Gminy 125 ZNP: Franciszek Kuczał, prezes; Bolesław Wachel, sekr.

DO RODAKÓW I CZYTELNIKÓW DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

ZAMIESZKAŁYCH
Przy Irving Park—Austin i w Okolicy
PODAJEMY DO WIADOMOŚCI CZYTELNIKOM, ZE MOGĄ TERAZ KUPOWAĆ

DZIENNIK ZWIĄZKOWY CODZIENNIE
W HENRY FOOD SHOP
5923 West Irving Park Rd.

Apel Stowarzyszenia Samopomocy

Stow. Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej w Chicago zwraca się z gorącym apelem o deklarowanie w miarę posiadanych możliwości misianiska dla kogoz pośród ciągle przybywających naszych rodaków z Europy. Polski Komitet Emigracyjny w New Yorku, kierowany przez ks. Prałata Buranta, dokonuje ogromnego wysiłku, aby jak najwięcej Polaków sprowadzić z terenu Europy. Stowarzyszenie Samopomocy pragnie w tej ważnej akcji przyjąć Polskemu Komitetowi Emigracyjnemu z możliwie największą pomocą. Niechaj zatem Ci, którzy mogą zaofiarować pomniejszenie choć na jedną osobę, przypomnia sobie sytuację, w jakiej sami znajdowali się po przybyciu kiedys do Stanów

Zjednoczonych. I niechaj przy tym wezmą pod uwagę, że na początkowym pobyt Stow. Samopomocy udziela przybywającym niezbędnej pomocy finansowej.

Łaskawe zgłoszenia kierować można osobiście, telefonicznie lub korespondencyjnie do Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej, 1514 Milwaukee Ave., tel. HU 9-2250. Lokal Stowarzyszenia czynny jest w soboty i niedziele w godz. od 6—8 wiecz. Zainteresowani w tym czasie mogą uzyskać w powyższej sprawie wszelkich informacji.

Opłatek Związku Miłośników Wilna

W niedzielę, 24 stycznia, w sali dolnej Macierzy Polskiej, 1645 Milwaukee Ave., odbędzie się Opłatek Wileński z następującym programem:

Zagajenie — Prezes ZMWilna A. Abramowicz, Inwokacja — Ks. dr. Franciszek Domański S. J., Wspomnienie o poetach wileńskich — Drot dr. Zbigniew Folejowski (Wisconsin Un.), Recytacje — Chór Wyższej Szkoły Technicznej im. Gordona, pod dyktando Pawła Rogockiego. Moderator — Ks. L. Tusiński.

Początek o godz. 4 po poł. Wstęp za zaproszeniami. — Zarząd ZMWilna i Komitet.

Tradycyjny Opłatek w Tow. Scena Polska Gr. 2768 Z. N. P.

Towarzystwo "Scena Polska", Grupa 2768 ZNP zaprasza uprzejmie S. P. P. wraz z rodziną na doroczny 50-ty "Opłatek" aktorów z Chicago, który odbędzie się we wtorek, 19-go stycznia, w sali Wydziału Stan. Kongresu Polonii, przy 1838 W. Division st.

Początek o godz. 8-iej wieczorem Wstęp wolny. Wszyscy mile widziani, "Opłatek" będzie uroczystym programem aktorów i młodzieży. — Alida Puciska, prezeska; Marian Kozarski, sekr. fin.

NAGNIOTKI - ODCISKI
Szybka ulga na stwardniałe i sztywne nagiotki daje dokuczliwe nagiotki KORN-KIT. Łagodzi ból natychmiast. Ustwia naciętych. Tylko \$1 w naszym aptekarskim lub polickim do Star Par Chicago 22, Ill., a przesłać nam będą opłaconą pocztą.

COBERT PHARMACY
Zaopatrzenia Szpitalne — Zapotrzebowania dla Dzieci.
WITAMINY
Niech was lekarz zatelefonuje na HU 6-8066 po szybki odbiór recept. Zapotrzebowania farmaceutyczne dla krewnych w jakimkolwiek miejscu w Europie.
1100 N. CALIFORNIA

SYN POŁUDNIA
Książka tania i ciekawa, to tylko właśnie ta.
SYN POŁUDNIA
Czyta się lekko i przyjemnie.
SYN POŁUDNIA
Stosowna książka dla dorosłych i dla młodzieży.

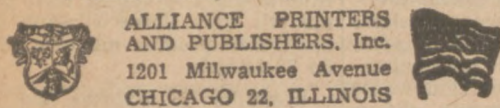
SYN POŁUDNIA
75c
książkę zamawiać można:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22, Ill.
C.O.D.—Nie Wysyłamy

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by



1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie
Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.

Codziennie i Sobotę
Rocznice (1 yr.) \$16.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Codziennie i Sobotę
Rocznice (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko
Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$6.50
Półrocz. (6 mos.) 4.00
Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotę
Rocznice (1 yr.) \$22.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN, ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Wzrost Kampanii

W łączności z nawrotem do stalinowskich metod sowieckiej polityki odbywa się również za żelazną kurtyną nasilenie kampanii ateistycznej zarówno przeciwko katolikom, jak i prawosławnym.

Obecnie reżim Chruszczowa znaczy się wyraźnym wzrostem akcji bezbożniczej, ponieważ chrześcijańskie zasady i miłość bliźniego nie zgadzają się z wymaganiami sowieckiego systemu panowania. Czerwoni autokraci chcą posiadać ślepe narzędzia w masach ludzi ujarzmionych, gotowe do bezdusznego wykonywania najbrutalniejszych rozkazów, do wszelkiego barbarzyństwa i sadyzmu, a nie masy przepojone "miłością bliźniego jak siebie samego." Dlatego komunizm walczy z duchem chrześcijaństwa na każdym dostępnym odcinku, a zwłaszcza tam, gdzie udało mu się narzucić swą dyktaturę.

Według biuletynu prawosławnego ośrodka, w Rosji roi się teraz o artykułów antyreligijnych w prasie i bezwyznaniowych wywodów na radio, będących własnością państwa i kontrolowanych przez państwo. Komuniści przypuszczali po oświadczeniu Chruszczowa w listopadzie 1954 roku, że rozwój nauki doprowadzi do zniszczenia wiary. Tymczasem liczba wierzących jeszcze się zwiększyła w ostatnim czasie. Stąd również zwiększenie antyreligijnej propagandy.

Na moskiewskim uniwersytecie, na wydziale filozofii, utworzona została katedra teorii i historii bezbożnictwa. To samo uczyniono na innych uniwersytetach, a w Kiszyniowie prócz tego otwarto nowy, piąty wydział: bezbożnictwo. Na Ukrainie, w licznych wyższych zakładach naukowych uruchomiono kursy bezbożnictwa naukowego. To samo uczyniono w Mołdawii.

Na XII Kongresie wszechsowieckich stowarzyszeń zawodowych, odbytym w Moskwie, uchwalono wniosek o konieczności rozwinięcia przez stowarzyszenia zawodowe propagandy naukowo-bezbożniczej.

Moskiewski komitet Partii Komunistycznej ZSSR również podkreślił w swych wnioskach konieczność rozwoju działalności antyreligijnej.

W Tortu, Estonii, Stawropolu, Moskwie i innych miejscowościach profesorowie domagają się rozwinięcia propagandy bezbożnictwa.

Ukazują się również coraz liczniejsze artykuły, zwalczające religię, w prasie sowieckiej, pod takimi na przykład tytułami: "Przeciwko przesadom religijnym," "Zgubny ciężar przeszłości," "Już nie wierzę w opowiadania popów" itd. Urządzone są prócz tego zebrań i odczytów przez oświeconych, popów, którzy wyjaśniają powody "dlaczego zerwali z religią"... Wydane nawet zostało całe dzieło, mające 211 stron, w którym zebrane zostały te oświadczenia.

Prasa sowiecka ogłasza różne oszczerstwa o prawosławnych duchownościach, jak na przykład: "Cudotwórca na Wołyniu," "Życie Ojca Terencjusza" itd., oskarżenia zniesławiające księży prawosławnych w Wenezueli, którzy są przedstawiani w roli agentów wywiadu amerykańskiego itd. Należy również podkreślić wydawanie czasopisma "Nauka i życie," specjalnie poświęconego zwalczaniu religii przy pomocy rzekomo naukowych artykułów.

Pokój i Dobrobyt

Clevelandzkie Wiadomości Codziennie przypisują istniejący dobrobyt w Stanach Zjednoczonych i pokój światowy obecnej administracji w Waszyngtonie, komentując: Ekonomisci, maklerzy giełdowi, bankierzy, handlowcy i przemysłowcy, przewidują, że Amerykę czeka w roku bieżącym niebywały w historii tego kraju dobrobyt. Są też widoki, że w roku 1960 wojny nie będzie. Każdy z bezstronnych obserwatorów życia amerykańskiego przyzna, że jeżeli mamy do tego czasu pokój, to jest zasługą prezydenta Eisenhowera, który — choć mając sekretarza stanu Hertera — przejął po śmierci Dullesa — ster polityki zagranicznej i sam tymi ważnymi sprawami kieruje.

Jeżeli mamy i będziemy mieli dobrobyt — jak zapowiadają ekonomiści oraz oficjalni rządowi — to jest również zasługą obecnej administracji republikańskiej, która, mimo kolosalnych wydatków związanych z obroną kraju, potrafiła prowadzić się oszczędnie. Administracja zapowiada, że w przyszłym roku fiskalnym nadwyżka w budżecie wyniesie będzie ponad cztery biliony dolarów.

Wobec takich pocieszających widoków na przyszłość, Partia Republikańska nie potrzebuje szukać hasła kampanijnych, gdyż może prowadzić kampanię wyborczą pod hasłem: "Pokój i Dobrobyt."

Hasło silne i realne.

To i Owo

Weszliśmy w życie międzynarodowym w okresie wielu konferencji: bilateralnych i multilateralnych, na szczycie i pod szczytem, które potrwają długo. W takiej chwili reprezentacja narodu polskiego za granicą musi działać i żądać załatwienia spraw naszej części Europy i dbać o to, aby w czasie negocjacji Wschód-Zachód sprawa polska była należycie rozumiana i znalazła sprawiedliwe i zgodne z interesami polskiego narodu rozwiązanie. Inaczej nie będzie trwałego pokoju w Europie, a więc i w świecie.

WIÓRA SPÓD PIÓRA

TO CZEGO NAM TRZEBA
(Rad Życia)

Ni ogniem, ni mieczem wojować nam trzeba,
I niszczyc się razem pospołu,
Lecz myśli szlachetne wnieść w błąd do nieba
Wśród życia wędrowki — mozołu.

Dzień za dniem ulata i nigdy nie wraca,
Zachody i wschody są słotca,
Modlitwa, czyn dobry i codzienna praca
Wypełniać ma życie do końca!

OBSERWACJE ŻYCIOWE
(Niepotrzebne Eksperymenty)

W dzisiejszym wysięgu techniki,
Do głosu srebrnego sięganie,
Ludzkosć już zdobyła dodatnie wyniki
Przez ciągłe — uparte badanie!

Naprawdę wysłać swój umysł człowieczy,
I mieć porządek w naturze,
By ścierać zagładę i próbom zlorzeczyć,
Nie ruszać niebieskich ciał w górę!

Zofia Hryniewicz

DOKŁADNY WYWIAD

Pewien finansista zakochał się w bardzo ładnej panience, lecz ta była onowitą i dała mu do zrozumienia, że droga do jej serca wiedzie po stopniach ołtarza.

Zakochany bankier, obawiając się, żeby nie popełnił pomyłki i nie ożenił się z jakąś awanturką, zwrócił się po informacje do agencji wywiadowczej. Po kilku dniach otrzymał raport.

Panna D... pochodzi z bardzo porządnego rodu, prowadzi żywot onowitą i regularny, ale od kilku tygodni pokazuje się dość często w towarzystwie pewnego finansisty, mającego niezwykle kiepską reputację.

ZABAWA

— Jasiu, dlaczego nie bawisz się z Jadzia?

— Bawię się, proszę cioci.

— Jakto bawisz się kiedy siedzisz tu sam przy stole?

— No, bo ciociu my się bawimy w małżeństwo. Ja siedzę przy stole i zawałam: — A cóż dziaja za wstrętne żarcie? — A Jadzia odpowiedziała: — Jak chcesz czegoś lepszego, to daj więcej pieniędzy! — A ja zaprzeczyłam: — Stul pysk! — A ona zaczęła krzyżeć. A ja wstałam i wyszedłam. A teraz tutaj siedzę i wściekam się...

POLITYKA NA WESOŁO

W Belgardzie śmieją się z tegoż aniołka... który... przed Trumanem, Stalinem i Tita i zapłakł, co każdy z nich sobie życzy.

— Ja pragnę, żeby Ameryka zniknęła z powierzchni ziemi — powiedział Stalin.

Truman odpowiedział: — A ja życzę sobie, żeby Związek Sowiecki zniknął.

Ponieważ Tito milczał, więc aniołek zapytał go:

— A czego ty sobie życzysz?

— O, mnie się nie spieszy — odpowiedział Tito. — Proszę najpierw spełnić życzenia obu tych panów.

PERŁY MĄDROŚCI

Kaawier jest poprostu niewykwalifikowanym meczyną, podczas gdy człowiek zony ma co najmniej kilka dodatkowych fa-akty: umie sprzątać, umie gotować, jest ekspertem od zmywania naczyń.

Prawdziwą optymistką jest kobieta, która znajduje na ubraniu męża włosy obcej kobiety, cieszy się, że ma jej nie spotyka się z tymi niewiastami.

NIC NIE POMOCIE

Zona: — Wyobraź sobie, Jasiu, że za parę lat będziemy mogli w przeciągu godziny przelecieć z Chicago do Nowego Yorku.

Mąż: — A na cóż to się zda jeżeli ty i tak będziesz potrzebowała pięć godzin, żeby się ubrać?

ZA CZASÓW KRÓŁA

Ludwik XIV był pewnego dnia w bardzo złym humorze. Zwracając się do dworzan, zgromadzonych przy jego rannym wstawaniu, powiedział: —

— Jeżeli rozkażę któremu z was, by się rzucił do Sekwany, musi to uczynić natychmiast, bez dyskusowania!

Zapanowało milczenie. Po chwili jeden z książąt wstał i kieruje się ku drzwiom.

— Gdzie idziesz, książę? — pyta monarcha.

— Nauczyć się pływać, sire!

ZA PÓŹNO

Zbliżały się święta Bożego Narodzenia, 10-letni synek oznajmiał ojcu z uciśniętym radośnym:

— Wiesz, tatusiu, sprawa ci ładny prezent.

— To bardzo ładnie, mój chłopczyku, ale wolałbym, abyś mi nie robił prezentów, ale lepiej uczył się w szkole.

— Na to już za późno, tatusiu! Krzaw już kupiony.

Co Życie Niesie

Rzeczne Tęsknoty Niemców: — Nawet Im Polska Gdynia Przez Gardło Przejsz Nie Może, a Lublin Za 600-Letnie Miasto "Niemieckie" Uważają

Dr. Bovenschen, działacz Hakaty i "Związku zwalczania socjaldemokracji w Rzeszy", na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych redaktor organu Hakaty "Die Ostmark" miał dwie stosunkowo niewinne manie. Jedną z nich była obrona pisma gotyckiego przed wprowadzaniem na jego miejsce pismem łacińskim, drugą zaś — uparte forsowanie nazwy "Gedingen", na oznaczenie Gdyni. Takie brzmienie uzasadniał zawiłe pochodzeniem tej nazwy od Gotów.

Brzmienie niemieckiej nazwy Gdyni było o tyle nieistotne, iż przy najlepszych, a raczej najgorszych chęciach trudno było udowodnić, że Gdynia jest miastem niemieckim. Nacjonalistki niemieckie zwykły wprowadzić utożsamiać lokację niektórych miast polskich na prawie niemieckim — co mogło nie mieć nic wspólnego z elementem etnicznym niemieckim jak zakładanie miast "na prawie wrocławskim" w Czechach nie oznaczało załudnienie kraju Rumunami.

Stąd propagandowe pojęcia takich "miast niemieckich", jak Poznań, czy nawet Lublin (W czasie okupacji hitlerowskiej "Generalny Guberni" wydał znaczek pocztowy z napisem "600 lat niemieckiego miasta Lublina"). Wszelako trudno o miasto bardziej polskie jak właśnie Gdynia. Według Małego Rocznika Statystycznego 1939 — w r. 1936 mieszkało tam 33,400 ludzi, przy czym właśnie ta końcówka 400 — to byli Niemcy. Dodać też należy, że Gdynia — miasto i port — została zbudowana po pierwszej wojnie światowej za polskie pieniądze i rękami polskiego robotnika.

Później Hitler, któremu dr. Bovenschen cała swą działalnością torował drogę, "wyzwolił" Gdynię spod panowania polskiego. W "Ilustriertem Beobachter" z 1939 r. można było oglądać zdjęcia "im befreiten Gotingen". Albowiem na rozkaz Hitlera zrealizowano myśl dr. Bovenschena w jeszcze większym stopniu: Gdynia przemianowana została "Gotingen", czyli "Port Gotów", zapewne na wzór położonego po drugiej stronie Bałtyku "Grodu Gotów", szwedzkiego Goeteborga, który po niemiecku nazywa się "Göteborg".

Potem odwróciła się karta i dziś nie tylko "Gdingen", "Gedingen" czy "Gotingen" są znowu polską Gdynią, ale i "Danzig" stał się z powrotem Gdańskiem.

Nie zanikły jednak rzeczne tęsknoty za tym "niemieckim" miastem. Wszelako tęsknoty owe inaczej jeszcze wyglądają z pozoru, inaczej zaś — gdy im się przyjrzeć z bliska.

W jednym z ostatnich numerów czasopisma "Der Westpreuss", organ tzw. "Ziomkostwa Prus Zachodnich", niejaki "Vistulanus" oburza się na emigracyjną londyńską "Dziennik Polski". Pismo to podaje bowiem, iż organizacje rewizjonistyczne nie poprzestając na żądaniu granic z 1937 roku, domagają się obecnie także "obszaru podbitych przez Hitlera".

"Protestujemy — replikuje "Vistulanus" — jeżeli ktoś chce określić jako "podbity przez Hitlera" naszą rodziną prowincję, która została wcielona przez dyktat wersalski bez plebisytu, a raczej wbrew woli przyrodzonej niemieckiej ludności, a w 1939 roku powróciła znowu do Prus."

Jednym słowem w 1939 r. nie było hitlerowskiej napaści, tylko powtórzenie pruskiego zaboru. Stwierdzenie to jest z wielu względów interesujące, jednakże jeszcze bardziej interesuje nas tutaj intencja autora, przemawiającego w imieniu "Landmanschaft Westpreussen": nie chodzi o powtórzenie hitlerowskich grabieży, lecz o przywrócenie stanu rzeczy sprzed Traktatu Wersalskiego; nie o hitlerowski "Gotingen",

lecz o stare "Gdingen" z czasów Wilhelma, Bismarcka i Fryderyków; o przywrócenie ówczesnych granic i stosunków z całkowitym odżegnanie się od hitlerizmu. Nazwy, słowa, określenia wydają się mają tu symboliczne wyrażać.

Czyżby?

W przytoczonym numerze "Der Westpreuss" znajduje się mapkę prowincji "Westpreussen" z oznaczonymi granicami powiatów — a na niej, pismem gotyckim (ażebym i duch dr. Bovenschen mógł się uradować) oznaczono miasto "Gotingen".

Taką samą mapkę z tym samym oznaczeniem znajdujemy w każdym z poprzednich ośmiennastu numerów "Der Westpreuss", jak również w numerach zeszłorocznych. W jednym numerze mapka taka powtórzona jest nawet dwukrotnie. W dodatku dla młodzieży znajdujemy ją nieco w większych rozmiarach i innym opracowaniu graficznym, ale i tu nie brak miasta "Gotingen".

Obok tego znajdujemy w prasie zachodnio-niemieckiej również inne określenia pochodzenia hitlerowskiego: "Warthegau", "Litmanstadt" (hitlerowska nazwa wcielonej do Reichu Łodzi), "Danzig-Westpreussen", straszą stałe na łamach prasy rewizjonistycznej. Ograniczmy się do jednego tylko najpoważniejszego przykładu:

W publikacji rządu bolskiego pt. "Dokumentacja wypędzenia Niemców" autorzy zawartych tam relacji, przesiedleńcy niemieccy w większości używają na oznaczenie Gdyni nazwy "Gotingen". Wydawcy — komisja naukowa bolskiego ministerstwa przesiedleńców — zasadniczo piszą "Gdingen", jednakże i oni używają niekiedy "Gotingen", lub dodają to jako "objaśnienie": "Gdingen (Gotingen)". Zresztą miasto owo, jakkolwiek się nazywa, leży zawsze "i. Westpr." (w Prusach Zachodnich), a co przejawia się określeniu "i. Polen" (w Polsce).

Redakcja "Unser Danzig" na stanowisku, że "Wolne Miasto Gdańskie" nie utraciłoby "swojej państwowości" i istnieje prawnie nadal, chociaż równocześnie pisze o "Danzig-Westpreussen". Redakcja "Der Westpreuss" nie chce już słyszeć o Wolnym Mieście Gdańsku. Według niej 1 września 1939 r. Gdańsk został po raz trzeci zjednoczony z państwem pruskim i tym samym stał się częścią składową Rzeszy Niemieckiej.

Wiemy dobrze, jakie to było wówczas "państwo pruskie" i jaka "Rzesza Niemiecka". I wiemy, że do "Gdingen" nie ma powrotu. Pozory nawiązywania do rzekomej krzywdy wersalskiej, do przedhitlerowskich żądań, oświadczeń mających zamiar powrotu do "Gotingen" i "Danzig-Westpreussen" — co się tłumaczy "Stutthof" do "Warthegau", co się tłumaczy "późniejszy fort VII", do "niemieckiego miasta Lublina" — co się tłumaczy "Majdanek" — czyli do niemieckich kazi wojennych.

500 Rodzin z Kieleckiego

Kielce (P). — W ubiegłym roku z przeludnionych wsi woj. kieleckiego wyjechało na ziemie zachodnie i północne około 500 rodzin chłopieckich. Mimo zimy chłopci nadal obsadzają zarezerwowane wczesniej gospodarstwa rolne w woj. kieleckim. Ostatnio z powiatów Opatów i Końskie wyjechało 22 rodziny, które popłynęły swój byt przez zakup w województwach zachodnich i północnych peryfornych gospodarstw.

TIMELY TOPICS

The Present Political And Economic Situation In Poland

The "Gomulka Legend" Carefully Nurtured By Moscow Bore Fruit. — Clever Strategy Overcame The Internal Crisis In 1956. — The Church And Peasants Are Now Attacked Simultaneously

(conclusion)

ECONOMIC AID
BY THE WEST

Public opinion welcomes such aid. Although on the one hand it strengthens the regime and eases the economic and political situation of Russia (as it allows her to direct aid to Asia and to continue its "dumping" in Latin America), on the other hand it is of real help to the nation. There is no fear of any part of the aid being diverted to Russia, since railway workers are on the lookout for anything of this kind and would quickly alert public opinion (by informing factory workers, etc.). At the same time, Western aid makes it possible to ridicule the regime for its economic bankruptcy in which it must seek the help of the "Western Capitalists," and poses the question "What's happened to the 'Socialist Superiority'?" Western aid is the very popular subject of political jokes against the regime and is a real blow to the Communists and their propaganda. Soviet aid, particularly in moments of crisis, is always economically and politically costly for Poland, and always brings about increased pressures, and the people are therefore afraid of the possibility of Russian help in the present meat crisis. In the circumstances, U.S. help is eagerly awaited and would be appreciated by the whole nation.

RADIO BROADCASTS

This is the most important and, in fact, the only, source of information from the West and forms a most important link with it. Hence the great responsibility of its role. Sharp criticism of the broadcasts by the regime press, diplomatic intervention and mysteriously arranged schemes with diplomats (Ambassador Beams statement about Radio Free Europe) confirm the value of these broadcasts to Poland. (The ambassador's statement angered the nation and was generally regarded as the result of very clever communist scheming, a score for the Party, and a sign of the ambassador's political ineptitude. Some people were heard to say "pity the USA if all their diplomats are like the ambassador.")

Villages listen to broadcasts more frequently than towns. Where there is as yet no electrification, the inhabitants fight to get it, saying on the quiet "then we will be able to listen to the broadcasts." It is easier for the peasants, then for those living in towns, workers must attend work punctually, and much of their time is spent in queuing for food.

Radio Free Europe is more popular with the peasants because of the greater number of programs, and their more simple language and easy appeal. The broadcasts are still strongly aimed, more so than the BBC. People listen mainly to news bulletins, "Daily Panorama" and in the villages — to programs for the village. However, great attention should be given to the accuracy of information, as any errors (particularly about life in Poland) immediately provoke argument and undermine confidence in the broadcasts.

Greater attention should be paid to the question of quoting listeners' letters which, due to their construction and content, occasionally smack of fabrication.

Peasants are keen to have technical news and information about agriculture (not only in Poland but also abroad) as well as news of their Peasant leaders and the activities of the Peasant Movement.

Humor and jokes are a good propaganda instrument, but talks about the still unpopular pre-war times and system, are an irritant. Occasionally they lead to loss of temper and the switching off of the radio. This could be summed up by saying: "please forget the Pilsudski times" and it applies equally to Radio Free Europe and the Paris radio.

The stepping up of regime attacks against Radio Free Europe has been interpreted by the people as a sign of the truthfulness of the broadcasts and, in consequence, of the regime's nervousness of them. Talk of liquidating Radio Free Europe (the Communists' dearest wish), is widely commented upon and is disturbing the country. People find such possibility incomprehensible, and suspect it to be a misunderstanding or the work of well-concealed

communist agents in leading institutions of the American administration. The liquidation of this useful and widely popular radio station would be a big blow to the Polish people and a big success for communism. For these reasons it is believed that there are still sensible people in the United States who will not allow it to happen.

B. B. C. these broadcasts are generally regarded to be of a high standard, well prepared and edited, accurate, reliable and objective. They are, however, rather more suited for the intelligentsia than to the general public. It is easier to find BBC wavelengths and there is less jamming of BBC. The programs being free of any specific political trends, are very popular in Poland. There is a general request addressed to all programs: "Give us more objective information about the Soviet Union, China, the relations between them, about the international situation and the prospects for the enslaved countries." Also: "Please do not bother us — the victims of post-war co-existence — with the co-existence slogan. If you have nothing concrete to tell us about our future, then at least save us irritation and give us reliable information about the international situation, and we will draw our own conclusions."

Listeners in Poland find it difficult to tune into other broadcasting stations such as Madrid or the Vatican. Those who are able to "catch" Madrid, praise its programs and political comments, particularly in the sphere of the international situation.

VISITS TO POLAND
OF POLISH EMIGRES

Such visits are welcomed by the people, are not regarded as risky to them, or to the visitors, and are popular because, besides the economic help received by the visitors' families in Poland, they are evaluated as follows: "Let these visitors take a good look at communism, then when they go back, perhaps they will help to dispel those naive illusions, held by many Poles abroad, about Gomulka and the post-October system, illusions which we in Poland find so incomprehensible and irritating."

Repatriation (Poles from abroad returning from the West permanently to Poland) is viewed unfavorably. Repatriants, particularly those from exiled political circles and thought to be returning for political not for family reasons, (or to "lay down their bones" in Poland), are most often regarded as having been recruited by the regime's agents abroad, and to be returning to Poland for well-earned sinecures. This applies not only to politicians, but to intellectuals generally, writers, correspondents and others.

FILLERS

Seated in Law

The town council of Newport, England, passed a law ordering children to give up their seats on buses to any adult left standing.

Professional Pride

Steve Lux of Waldron, Ind., told police he glanced out his car window face in the next car, and told his companions, "There's the meathead who was wrestling tonight." The wrestler got out of his car, kicked a dent in Lux's auto, broke a window, climbed back and drove off.

Watching the Watchers

A federal judge in Gainesville, Ga., dismissed a moonshine indictment against Harry Cotton when it turned out that Cotton was Harry Lauderdale, a treasury agent investigating moonshine.

Blind Alley

Providence, R.I., police raced to a bowling alley to check an anonymous report that two gunmen were inside. When they arrived they discovered not two, but 50 armed men—all off-duty policemen bowling, but still wearing their revolvers.

A magistrate in Nottingham, England, disqualified a Newcastle youth from driving for two years. When the defendant told the court he did not have fare home, the sentence was postponed until he drove the 150 miles back to Newcastle.

Appealing through a newspaper ad to the pickpocket who stole his wallet in Madrid, Spain, writer Ernest Hemingway asked for the return of his wallet, which was a gift. "As for the 9,000 pesetas (\$150) it contained," he added, "your skill deserves that prize as a reward."

weight lifting team during his student days at Wichita University. (Chicago) was the youngest woman kegger in the meet.



Dział Kongresu Polonii

Wzmoczone Wysiłki

Wkroczyliśmy w rok Piętej Krajowej Konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Przygotowania do tego reprezentacyjnego Sejmu 7-milionowej Polonii w Stanach Zjednoczonych zbiegły się z piętnastą rocznicą założenia, działań i osiągnięć Kongresu Polonii.

Sama zaś Konwencja stanie na progu Tysiąclecia przyłączenia chrześcijaństwa przez naród polski i związania państwa polskiego po wszystkie czasy z łacińską kulturą Zachodu. Millennium Chrześcijaństwa Polski przypada na rok 1966, a więc już na tegorocznej konwencji trzeba powziąć odpowiednie plany, aby tę dostojną w dziejach narodu polskiego rocznicę godnie uczcić i zasłużyć korzyści dla sprawy polskiej uzyskać.

ROK NOWYCH DECYZYJ

Obok tych planów, rozwijają przed nami zagadnienia bieżące, zagadnienia wielkie, wobec których odpowiednie musimy zająć stanowisko.

W połowie maja odbędzie się, jak to wieszczą urzędowe oświadczenia, pierwsza "z serii szczytowych narad." Po niej nastąpić mają dalsze szczytówki, które, w ostatniej analizie, są próbą dyplomacji zachodniej, usiłującej znaleźć wyjście z niebezpiecznego i obustronnie nieustępliwego punktu zimnej wojny.

Już sama zasada "szeregu szczytówek" jest zapowiedzią nowych posunięć dyplomatycznych, jest powzięciem decyzji, której następstwa zawierają w sobie więcej groźby niż nadziei.

ECHA PRZESZŁOŚCI

Teheran, Jaita, Poczdam i Genewa, oto szczytówki przeszłości, podczas których Zachód nieopatrznie ustępował naciskom imperializmu sowieckiego. Co się stanie na nowej, na piątej szczytówce w Paryżu, w połowie maja bieżącego roku?

Czy za cenę przejściowego sfołgowania zimnej wojny, za obietnicę niejakiego odprężenia stosunków, Zachód zechce zapłacić Rosji cenę przez nią żądaną? Czy mają się tylko powtórzyć smutne echa przeszłych szczytówek?

POTRZEBA CZUWANIA

Cena Rosji na paryskiej szczytówce będzie jasna: przyrzeknie (choć przyrzeczeń nie dotrzyma) odprężenie, o ile Zachód zgodzi się bodaj drogą pośrednią, przez milczącą zgodę na podtrzymanie dzisiejszego stanu rzeczy (status quo) w Europie Środkowo-Wschodniej, czyli na nieme za potwierdzenie sowieckich podbojów, przy pomocy których Rosja wtoczyła narody dawniej wolne w orbitę komunistycznego obrotu.

Po Teheranie i Jaitce, taka zgoda, zamiast przynieść pożądane odprężenie, spowodować może nowe przesilenia międzynarodowe i wtargnąć ludy Środkowo-Wschodniej Europy w beznadziejną i całkowitą niewolę.

Jak protestowaliśmy przeciwko Teheranowi i Jaitce, tak przed paryską szczytówką przedkładał będziemy sprawę wolności i niepodległości Polski i sąsiadujących z nią narodów.

Wolne i nieskrępowane wybory w państwach europejskich dziś przez Rosję ujarzmionych powinny być pierwszym warunkiem jakichkolwiek dalszych układów z Rosją.

POTRZEBA JEDNOŚCI

Stanowisko Rosji w tej zasadniczej sprawie będzie najdosadliwszym wyrazem jej dobrej lub złej woli w układach z Zachodem nad możliwościami współistnienia.

Kongres Polonii Amerykańskiej opracuje w tej sprawie odpowiednie memoriały i zwróci się, gdzie należy, aby sprawę Polski z POLSKIEGO, A NIE z KOMUNISTYCZNEGO punktu widzenia przedstawić.

Działalność tego rodzaju wszakże musi oprzeć się o jak najszersze sfery naszej społeczności polsko-amerykańskiej. Wyrazem zaś tego oparcia będzie powiększenie członkostwa w Kongresie Polonii Amerykańskiej i MOŻLIWIE JAK NAJWIĘKSZE OBESŁANIE DELEGATAMI I CZŁONKAMI PIĄTEJ KRAJOWEJ KONWENCJI, ZWOŁANEJ NA WRZESIEŃ DO CHICAGO.

To jest praca u podstaw, od której zależeć będą wyniki szerszej działalności dla tej sprawiedliwej dziełowej, w imię której powstał i działa Kongres Polonii Amerykańskiej.

F. M. Prochot Wiceprezes Z.C. Z.N.P., Zainstalował Zarząd Gr. 1979 Z.N.P.

Dyrektorka Karolina Spisak Złożyła Życzenia

Posiedzenie instalacyjne Tow. Dzwon Zygmunta Gr. 1979 ZNP, odbyło się w niedzielę 10 stycznia w sali Juliusza Słowackiego. Po załatwieniu spraw rutynowych prezes Tow. Kazimierz Kowynia poprosił o odebranie przysięgi od nowo obanych urzędników, Franciszka M. Prochot, wiceprezesa Z.C. ZNP.

Po odebraniu przysięgi wiceprezes Fr. M. Prochot w pięknym przemówieniu podziękował Tow. Dzwon Zygmunta za pracę dla Związku.

Dyrektorka ZNP — p. K. Spisak

Dyrektorka Karolina Spisak złożyła życzenia noworoczne i apelowała o zapisywanie jak największej liczby członków w obecnym roku, który jest rokiem jubileuszowym 80-lecia ZNP.

Przemówienia wiceprezesa Gr. 39 Karolina Budz, wiceprezesa Gr. 39 Józef Labuda, Helena Marzec, sekretarka Gr. 39 i Józef Pieczak, kasjer Gr. 39.

U Św. Jana — Nowa Polichromia

Kraków. — (P). — W krakowskim kościele pod wezwaniem św. Jana z okazji święta Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny odbyła się uroczysta Nowenna z całodziennym wystawieniem Sakramentu.

Zgon Profesora Eric P. Kelly Zmarły Był Zasłużonym Propagatorem Kultury Polskiej w Ameryce

W dniu 3 stycznia, b. r., zmarł po dłuższej chorobie w Youngstown, Arizona, profesor Eric P. Kelly, pierwszy wymienny profesor amerykański wysłany do Polski przez Fundację Kościuszkowską w New Yorku.



Prof. Eric P. Kelly

Prof. Kelly wykładał na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w latach 1925-26. Po powrocie do Polski w okresie ostatnich trzydziestu kilku lat napisał osiem książek na tematy polskie oraz kilkadziesiąt artykułów o Polsce do gazet i czasopism amerykańskich. Wygłaszał też często odczyty o Polsce.

Z Polakami prof. Kelly zapoznał się w czasie pierwszej wojny światowej we Francji, gdzie prowadził kantynę YMCA dla żołnierzy polskich armii Gen. Hallera, w roku 1920, podczas wojny bolszewickiej, ponownie służył żołnierzom polskiemu jako kierownik kantyny YMCA, na kołach i jemu w dużej mierze zawdzięczać należy, że w Polsce, kraju katolickim, instytucja ta pozostała przez cały okres niepodległości.

Podczas drugiej wojny światowej, prof. Kelly wybrany został przez Amerykański Departament Stanu jako kierownik ośrodka Leon w Meksyku, gdzie przebywał ponad 1,600 polskich uchodźców wojennych a wśród nich duża liczba sierot małoletnich.

Za jego działalność dla polskich uchodźców, rząd polski na wygnaniu w Londynie odznaczył go Komandorią Orderu "POLONIA RESTITUTA".

Z książek o Polsce napisanych przez prof. Kelly, najpopularniejszą okazała się jego pierwsza książka: "The Trumpeter of Kraków", "Trebnicz Krakowski", która do dziś ma 28 wydań.

Prof. Kelly był dziennikarzem.

W czasie pierwszej wojny był korespondentem wojennym we Francji i tam zetknął się z Polakami. Oprócz swej pracy zawodowej, był kierownikiem kantyny. Po wojnie był wykładowcą na Dartmouth College a od 1929 do 1954, był profesorem tegoż wydziału poczem przeszedł na emeryturę.

Fundacja Kościuszkowska nadała Medal Uznania prof. Kelly w roku 1956. Bankiet na jego cześć planowany w październiku tegoż roku w Hotelu Plaza w New Yorku, został odwołany z powodu choroby i dopiero dwa tygodnie później prezes Fundacji Kościuszkowskiej, prof. Stefan P. Mierzwia, udał się do Chebeague Island, Maine, gdzie Kelly zamieszkiwał aby mu wręczyć Medal Uznania.

W zmarłym prof. Kelly, Polacy stracili wielkiego przyjaciela i wielce zasłużonego propagatora kultury polskiej w Ameryce.

Thumy Na Wystawie Aut

Odbywająca się w tym tygodniu wystawa samochodowa w Amfiteatrze na Halsted, ściąga rekordowe tłumy widzów, jak raportują kierownicy tego dorocznego pokazu przemysłu samochodowego Stanów Zjednoczonych.

W pierwszych dwóch dniach, to jest w piątek i sobotę — liczba widzów przekroczyła 77,000 osób.

Wystawa potrwa 10 dni, w którym to czasie przeszło 500,000 osób przybędzie do Amfiteatru, by obejrzeć najnowsze modele luksusowych pasażerskich jak również ciężarowych pojazdów.

Osobny oddział stanowią auta importowane z krajów europejskich.

Oświecenie Miast w Woj. Katowickim

Katowice. — (P). — Lepsze oświecenie otrzymały ulice śląskich miast i osiedli w 1959 roku. W województwie katolickim zainstalowano w tym okresie ponad 11 tysięcy nowych lamp, a wśród nich wiele jarzeniowych. Najwięcej, bo prawie 4 tysiące lamp jarzeniowych posiadają obecnie Katowice, na dalszych miejscach znajdują się takie miasta jak Sosnowiec, Chrzanów, Zabrze, Częstochowa i Bielsko.

Michał Nosek

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec i dziadek nasz, s. p. Michał Nosek.

Członek Klubu Pilznan i Okolice i Polskiego Towarzystwa Klub Człowieka i Ligi Morskiej Oddz. Ster Nr. 46, nagłe poległ na 1215 w nocy, w starszym wieku. Zmarł w szpitalu w Marshall Square, przy 26-iej i Kedzie.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go stycznia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2100 W. 18-ty Pl. do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Wiktoria z domu Dudek, żona: Emil, Eugeniusz, Leokadia, Lucas, Czesław, Albin i Irena Nowicka, dzieci: Marianna, Claire i Sally, synowie: Henryk, Lucja i Ryszard Nowicka, zięć: Józef, bratowa: Wiktoria, wnuczki i 7 wnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Oświeja, Włocław 2-1070.

Z Gminy 177 ZNP

Gmina 177 ZNP. odbędzie swe roczne — wyborcze posiedzenie w piątek, 22go stycznia, w sali siedziobowej pnr. pnr. 1001-03 N. Wolcott ul., o godzinie 8-jej wieczorem.

Upraszamy wszystkich pp. delegatów i delegatów o sto procentowe przybycie i obecność — zaopatrzeni w mandaty swych poszczególnych Grup ponieważ odbędą się wybory nowej administracji na rok bieżący 1960.

Równocześnie jest bardzo wiele innych ważnych spraw do załatwienia i omówienia znajdujących się na naszej agendzie.

Za administrację: — Jakub Kleca, prezes; Józef M. Rutkowski sekr. Gminy.

Franciszek E. Surdzyk, Sr.

Członek Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego Nr. 431 ZPRK; po długiej i ciężkiej chorobie, poległ na 16-go stycznia, przeżywszy lat 83. Dawny zamieszkiwał pnr. 3418 S. Carpenter ul.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go stycznia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1059 W. 32-ga ulica do kościoła Najśw. Marii Panny od Nieustającej Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmarłych w Pańskim, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Józef, Marianna Hagen, Edward, Franciszek Jr., Weronika Stanisławska, Leon i Jan, dzieci: Władysław, Anna i Zofia, synowie: Albert Hagen i Jan Stanisławska, zięć: Apolonia Kaspark, Klara Pakulska i Franciszka Kozłowska, wnuczki, wnuki, prawnuczki i prawnuki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kądziała, Ławndale 1-2156.

Franciszek Gluch

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec i dziadek nasz, s. p. Franciszek Gluch.

po krótkiej chorobie, poległ na 17-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 5-jej rano, przeżywszy lat 69. Zamieszkiwał pnr. 3736 W. 70th Place.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go stycznia, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego, 7133 S. Western Ave., do kościoła Queen of the Universe, a stamtąd na cmentarz Zmarłych w Pańskim, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Maria, żona, Wanda Copple, Estelle Moore i Jean Kozłowska, córki: Val Gluch, syn: Ann, synowie: Donald Copple, Robert Moore i Gregory Kozłowski, zięć: 5 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje się: — Joseph McPhee Funeral Home, tel. Prospect 6-0777. 18-19

Pogrzebem zajmuje

Zamówienia Kierować
**DZIENNIK
ZWIĄZKOWY**
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22. Illin.
(Na C.O.D. książek
nie wysyłamy)

Adamowski Oskarża Policję o Powiązania Ze Światem Zbrodni

Domaga Się Inwestycji w Tej Sprawie Przez Specjalną Ławę Przysięgłych, Przekłócił Byłby Wezwany Komisarz O'Connor i Wyżsi Oficerowie Policji

Prokurator stanowy Benjamin Adamowski wystąpił w ubiegłą sobotę z niezwykle ciężkim oskarżeniem pod adresem Departamentu Policji, a mianowicie zarzucił Policji takie powiązania ze światem kryminalnym, że Policja bądź brała udział, bądź pobłażała masowej rabunkowej działalności w ramach band rabunkowych.

W związku z tym skandalnym należało powołać specjalną ławę przysięgłych do zbadania tych powiązań między Policją a światem kryminalnym.

Adamowski domaga się, aby komisarz Policji O'Connor i inni wysokiej rangi oficerowie Policji byli powołani przed tą specjalną ławę przysięgłych celem wyjaśnienia, jak to jest możliwe, żeby nie było żadnej różnicy między policjantem, a rabusem, dlaczego oni nie reagowali, że wielka ilość zbrodni, a w tym rabunków, nigdy nie była wykryta, i dlaczego na nominacje w policji mają decydujący wpływ różni politycy, także powiązani ze światem kryminalnym.

Dziś prokurator Adamowski ma wystosować list do komisarsza O'Connora, zalecający mu, aby Departament Policji sam na własną rękę także rozpoczął śledztwo co do powiązań między Policją a światem

tem kryminalnym i wyniki śledztwa ogłosił.

Adamowski ma dalej zalecać komisarzowi O'Connorowi, aby dla oczyszczenia ze skandalu policji w bandach rabunkowych polecił masowe przesłuchania wśród policjantów z zastosowaniem aparatu do wykrywania kłamstwa. Adamowski zarzuca, że cały system awansów w policji jest "polityczny", a nie według zasług i zdolności.

Chyba tylko człowiek ślepy lub głupi nie widzi tego, że najwyższe stanowiska w Policji są obsadzone według tego systemu "politycznego" — zarzuca Adamowski. Wystarczy spojrzeć na listę promocyjną najwyższych stopni w Policji. O tym ludzie wiedzą i coś musi być zrobione, aby przywrócić zaufanie do Policji obywateli Chicago — mówił Adamowski.

W końcu Adamowski apelował do społeczeństwa, aby donosiła do biura Prokuratury Stanowej o wszelkich powiązaniach między Policją a światem kryminalnym. Ta sytuacja, gdyby nie była tak bezwzględna — mówił Adamowski.

Do tych żądań i apelów prokuratora Adamowskiego dołączył się także Virgil Peterson, prezes Komisji Kryminalnej.

Zwłoki Studenta Znalezione w Lasku Koło Lemont

Rozzionkowane zwłoki studenta Uniwersytetu Chicago, który zaginął w lutym 1959 roku, zostały teraz znalezione w worku plastycznym w lesie na północny zachód od Lemont. W lutym 1959 Charles W. Werdenhoff lat 23, z Lockport, wyjechał z domu samochodem na Uniwersytet Chicago i potem wszelki ślad po nim zaginął.

Teraz jego poćwiartowane zwłoki zostały znalezione przez myśliwych. Jego samochód został znaleziony porzucony w Lemont, 16-go marca. Władze nie są w stanie określić kiedy Werdenhoff i w jakich okolicznościach stracił życie.

Wyratowanie 4-chołpów Ze Stawów w Parkach

W niedzielę policja wyratowała czterech chłopów odcieczonych od przegrze, gdy staby łód się pod nimi załamała — na stawach w dwóch Parkach w mieście. Jeden chłopiec, lat około 11 został wyratowany z wody przez policjanta Roberta Horwicha, ze stawu w Humboldt Parku. Chłopiec po wyciągnięciu go z wody zaraz pobiegł do domu i nazwisko jego nie zostało ujawnione.

Trzech chłopów zostało wyratowanych ze stawu w Sherman Parku. Udał się oni po lodzie na wyspę, gdy łód się załamała i chłopcy odcieczli zostali od brzegu. Kapitan policji, Frank Hattan, przy użyciu drabiny chłopów wy ratował. Są to 14-letni Joseph Cheal z 3509 58-a ul., 13-letni George Bradtkie z 5838 S. Spaulding av., oraz 11-letni Martin Strocchio z 5544 Christiana av.

Łód w lagunach w parkach jest absolutnie w niebezpiecznym stanie do chodzenia po nim i dzieci nie powinny ryzykować. Podaje się to tak dla wiadomości rodziców jak też i bawiących się w parkach dzieci.

Powrót Mayora z Florydy

Mayor Daley powrócił w niedzielę z Florydy, gdzie przebywał na wakacjach, lecąc się równocześnie z przeciwnikami, którzy nabawili się zaraz w pierwszych dniach stycznia.

W poniedziałek zaraz ma on zamiar przeprowadzić rozmowę z Komisarzem Policji, Timothy O'Connor, na temat wykrycia 8 policjantów aresztowanych z współudziałem w kradzieżach. Generał i innych zmian na stanowiskach w policji Mayor nie przewiduje. Lecz zapewni, że użyje wszelkich praw i środków aby winnych policjantów doprowadzić do odpowiedzialności prawnej.

W sprawie aresztowania tych ośmiu policjantów, Mayor przeprowadzał rozmowę z Florydy.



ZBESZCZESZCZENIE POMNIKA ROOSEVELTA. — Na cokole pomnika byłego prezydenta Stanów Zjed. Franklina D. Roosevelt w Oslo, w Norwegii, wandalami umieszczono napisy w języku angielskim i hebrajskim. W roku 1950 dokonano oświecenia pomnika po zmarłym Prezydencie.

Z POLITYKI

Demokraci Wysuwają Korzena Na Miejsce Kernerera

Dobrze poinformowane czynniki polityczne ujawniają, że liderzy Partii Demokratycznej w powiecie Cook —



Bernard J. Korzen

pragnąc zaspokoić wyborców polskiego pochodzenia politycznych wykluczeniem z listy kandydatów szefa Sądów Miejskich, sędziego Raymond P. Drymalskiego — planują powołanie Bernarda J. Korzena, piastującego obecnie urząd klerka Sądu Spadkowego (clerk of the Probate Court) na urząd Sędziego Powiatowego, z którego to stanowiska ustąpił przed kilku dniami sędzia Otto Kerner, by ubiegać się w prawyborach o urząd gubernatora stanu Illinois.

Bernard J. Korzen pochodzi ze znanej dawniej szeroko w Chicago rodziny polskiej Korzenieskich.

Jest on bratem Artura L. Conrada, który jest zięciem byłego (przez rekordy w okresie 28-miu lat) sędziego powiatowego, Edmunda K. Jarrekiego.

Karierę polityczną rozpoczął Korzen w roku 1947-ym, gdy zamianowany został na przez sędziego powiatowego, Jarrekiego — doradcę chicagowskiej Rady Elekcyjnej, na

miejsce Adamowskiego, który (w owym czasie jako demokrat) powołany został przez ówczesnego mayor'a Kennelly, na zastępcę urzędu rzecznika miasta Chicago, czyli corporation counsel.

Korzen jest wytrawnym prawnikiem i — dzięki swemu doświadczeniu jako radca Komisji Elekcyjnej — posiada wyjątkowo rozległe znajomości w zakresie praw dotyczących problemów wyborczych w mieście i powiecie.

O ile plan powyższy zostanie zrealizowany przez liderów Partii Demokratycznej, to Korzen — który wybrany został na urząd klerka Sądu Spadkowego w listopadzie 1959-go roku, na okres lat czterech — będzie zmuszony ustąpić, a mayor Daley, na mocy przysługujących mu w tym zakresie przywilejów — zamianuje następcę.

Czy zamianuje na miejsce Korzenia Amerykanina polskiego pochodzenia — to czas dopiero pokaże.

Wśród kandydatów, którzy zostali wysunięci przez demokratów na urzędy w stanowej legislaturze, znajdują się do czasu nowi przedstawiciele polskiego pochodzenia. Mianowicie są to:

Harry H. Semrow w 14-tych dystryktach, Chester Wiktor J. Jr. — w 15-ym, Edward Shaw — w 19-ym, Henry Lenard — w 24-tych, Matt Ropa — w 29-ym i Lillian Piotrowska — w 30-tych dystryktach.

Klerk sądu wyższego Teodor Swinarski, mianowany przez partię ponownie kandydatem na ten urząd, będzie miał po stronie republikańskiej jako swego przeciwnika adw. Johna E. W. Timm.

Wandale Dokonali Szkód w Składowach w Park Ridge Ogółem Na \$4,500

Oddali z Chodnika 36 Strzałów Rewolwerowych Do Okien Wystawowych i Nikt Te-go Nie Słyszał i Policji Nie Doniósł

Ubiegłej nocy 3 składy i budka telefoniczna były przedmiotami ataków wandalów. Nadto wandal pobrudził farbą zaparkowane samochody. Wypadki te miały miejsce w Park Ridge.

Mianowicie wandal, stojąc na chodniku, oddał z niego do okien wystawowych w 3-ich składach ogółem 36 strzałów z rewolwerów, kaliber 32 mil. — Łuski rewolwerowe były porozrzucane na chodniku.

Dalej wandal rozbił zewnętrzna budkę telefoniczną, wydzierając też z aparatu słuchawkę wraz z drutem. Na drzwiach budki wandal położył napis, głoszący, że zrobią jeszcze to samo.

Szkoda zrobiona przez wandal w składzie czyszczenia odzieży w Park Ridge przy 283 Busse highway, jest szacowana na \$1,500. W szybie wystawowej tego sklepu jest

15 dziur od kul rewolwerowych.

W oknie wystawowym sklepu przy 300 Busse highway wandal zrobił 17 dziur od kul, a w składzie pnr. 616 tejże ulicy zrobił 4 dziury.

To dzieło wandalów zostało odkryte dopiero w niedzielę około godz. 9-tej rano. Szkody wyrządzone przez wandal są szacowane ogółem na \$4,500.

Znamienne jest, że oddania przez wandal 36 strzałów na przestrzeni od numeru 283 do 616 ulicy Busse nikt nie słyszał i nikt o tym policji nie raportował. Przypuszcza się, że albo wandal dokonał tych czynów zaraz po północy, kiedy wszyscy są pogrążeni w najgłębszym śnie, albo też w związku z obecnym skandalem powiązaną Policję ze światem kryminalnym ludzie są tak zniechęceni do Policji, że nie chcą o niczym donosić.

Ranny — Gdy Pistolet-Antyk Wypalił

Do szpitala Oak Park przewieziono w niedzielę poważnie rannego, 21 lat liczącego Dennisa Lawrence'a z 930 N. Lombard ave. Zznał on policjantowi, że będąc na zabawie w domu przyw. u swego znajomego, 20 lat liczącego Michaela Wixted, pnr. 1025 Washington blvd., w Oak Park, włożył w usta lufę starego antycznego pistoletu i pociągnął za spust. Pistolet wypalił i Lawrence został poważnie ranny. Tymczasem się on, że nie sądził, aby pistolet był naładowany.

Opad Śniegu w Chicago Ma Dojść Do 4 Cali

W nocy z niedzieli na poniedziałek spadł w rejonie Chicago dość silny opad śniegu, który pokrył ziemie warstwą śniegu dochodzącą od 2 do 4 cali. Warstwa ta nie była jednakowa wszędzie. Mając przewidywanie o silnym śniegu, CTA wysłało zaraz po północy 109 trolejów z solą a Dept. Sanitacyjny 70 trolejów, aby jedynie utrzymać w możliwym stanie.

Władze policyjne wystosowały do publiczności ostrzeżenie, że stan jezdni i chodników jest w bardzo niebezpiecznej kondycji i wymaga tak od kierowców jak i też przechodniów zachowania wyjątkowej ostrożności. Dla ruchu kołowego wybitnie niebezpieczne są szosy i drogi w północnej części Stanu Illinois.

Temperatura w poniedziałek ma się utrzymać na wysokości około 30 stopni, po południu ma nadejść oziębenie, tak że w nocy temperatura wyniesie około 15 stopni. Istnieje również możliwość dalszego opadu śniegu po południu i we wtorek. Śnieg spadł również i w sąsiednich stanach.

Przesłuchania 10 Lutego 7 Podejrzanych w Skandalu Bond

Przesłuchania 7 podejrzanych w sprawie skandalu bondowego odbędą się w dniu 10 lutego przed sędzią Sądu Okręgowego panią B. F. Tucker.

Wyznaczyła ona ten termin po wniesieniu do Sądu Najwyższego stanu Illinois apelacji przeciwko umorzeniu przez nią procesu przeciwko szefowi Sądu Miejskiego sędziemu R. Drymalskiemu.

Ta sama ława przysięgłych, która oskarżyła sędziego Drymalskiego, oskarżyła też dalszych 7 osób. Wobec tych 7 osób sędzia pani Tucker wyda decyzję w dniu 10 lutego, po ich przesłuchaniu.

Badania Lekarskie — Przy Wpisach Dzieci

Prezydent Chic. Rady Zdrowia, dr. Henryk Bundesen przypomniał, że dzieci, które w miesiącu lutym mają rozpocząć naukę na pierwszym oddziale szkół, muszą przednie przejść szczegółowe zbadanie ich stanu zdrowia, oraz otrzymać przewidziane przepisy miasteczka.

Dzieci, które mają być zapisane do szkół publicznych muszą również mieć metrykę urodzenia, która może być otrzymana w informacyjnym oddziale Chic. Rady Zdrowia, pnr. 54 W. Hubbard ul. — jeśli dziecko urodziło się w Chicago. Opłata wynosi 1 dolara. Dla dzieci urodzonych w pow. Cook, lecz poza Chicago, metryki urodzenia można otrzymać w lokalnych biurach rejestracyjnych lub też w biurze klerka powiatowego, 130 N. Wells ul.

Stracił Apelację Od Wyroku Na 199 Lat Więzienia

Federalny Sąd Apelacyjny odrzucił wczoraj apelację Emila Recka skazanego na karę więzienia przez 199 lat za zabicie w napadzie rabunkowym dr. Silbura C. Peacocka w 1936 roku. Apelacja była oparta na twierdzeniu, że przyznanie się do winy przez Recka było wymuszone. To twierdzenie Sąd odrzucił, uzasadniając je "przynajmniej Recka było produktem wyuzdania psychologicznego, a nie fizycznego", wobec tego apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

Ważne Zebranie Okręgu 12-go Zw. Nar. Pol. w Sprawie Rozwoju

Prezesi, Sekr. Fin., Organizatorzy i Organizatorzy Grupy i Gmin Okr. 12-go ZNP Proszeni o Przybycie Do Sali Kościuszki Dnia 29 Stycznia

Zawiadamia się Prezesów, Prezeski, Sekretarzy i Sekretarki Finansowe, Organizatorów i Organizatorki Okręgu 12 ZNP oraz wszystkich, którzy interesują się sprawą rozwoju Związku Narodowego Polskiego, że w piątek, 29-go stycznia, odbędzie się ważne zebranie o godzinie 8ej wieczorem w sali Kościuszko, pnr. 1758 W. 48 ul., w Chicago, Ill.

Na porządku dziennym będzie między innymi wykład na temat rozwoju ZNP, dlatego pożądanym jest, aby wszyscy bezwzględnie pp. Sekretarze i Sekretarki Finansowe, oraz Organizatorzy i Organizatorki Gmin i Grup

przynależnych do Okręgu 12 ZNP, wzięli udział w tym tak bardzo ważnym zebraniu. Koniecznym jest również przyniesienie ze sobą podręcznika z opłatami na certyfikaty ZNP.

Na posiedzeniu będą obecni Dystryktowi Organizatorzy Okręgu 12 ZNP.

W imieniu Okręgu 12 ZNP oraz własnym prośbą Was, drodzy Bracia i Siostry, o jak najliczniejszą wzięcie udziału w powyższym zebraniu.

Z bratnim pozdrowieniem, Franciszek Jendryaszek, Komisarz Okr. 12 ZNP; Maria Gierut-Szeląg, Komisarka Okr. 12 ZNP.

Inżynier Twierdzi, Że Wykrył Tajemnicę Sputników Sowieckich

Wyrzucane Są One z Tuby Sięgającej 2 Mile w Głęb Ziemi — Pisze w Technicznym Czasopiśmie Inżynierów

Techniczne amerykańskie czasopiśmie z zakresu inżynierii, Design News, ogłosiło w swym ostatnim wydaniu jakieś pojawienie się w zeszłym tygodniu, że jest na tropie do rozwiązania tajemnicy sowieckich sputników.

W artykule napisanym przez inżyniera J. Urbana Daly, z Columbus Ohio — wspomniane wyżej pismo wysuwa teorię, jakoby uczeni sowieccy dokonywali wyrzutu sputników przy pomocy specjalnej metalowej tuby, sięgającej w głąb ziemi na przestrzeni dwóch mil.

Inżynier Daly w swym artykule dochodzi do wniosku, że uczeni rosyjscy w pierwszej fazie wyrzucania w przestrzeń sputnikowej rakiet, stosują skompresowane powietrze o ciśnieniu jednego

miliona funtów, dzięki czemu rakietę sowiecką nie wymaga zbyt dużego obciążenia paliwem, co ułatwia jej osiągnięcie linii orbitalnej, po której poczyną krążyć dookoła ziemi.

Prócz tego — w ciągu pierwszych 30 mil biegu w górę — za paliwo jej specjalnemu motorowi odrzutowemu służy tlen, znajdujący się w atmosferze.

Komentując wobec przedstawicieli prasy powyższą teorię inżyniera Daly, kierownik wydawnictwa Design News, Ernest R. Cunningham, oświadczył, że wywoły te zasługują na poważne zainteresowanie się ze strony inżynierów i naukowców amerykańskich, albowiem otworzyły one drogę do nowych korzyści dla sprawy amerykańskiej — eksperymentów.

Trzech Jeszcze Policjantów Będzie Aresztowanych w Skandalu Rabunk.

Jeden z Policjantów Współ z Cywilem Morrisonem Narabowali w Ciągu 2-choł Lat Różnych Towarów Na Około \$100,000

Oprócz aresztowanych w ubiegły tydzień 8 policjantów pod zarzutem udziału w bandzie rabunkowej będzie aresztowanych jeszcze dalszych trzech pod tym samym zarzutem. Jeden z nich jest pod ciągłą inwestycją asystenta Prokuratury Stanowej pod zarzutem dodatkowym wymuszania poważnego okupu od Eicherda Morrisona, pnr. 5533 Winthrop ave., który przebywa w więzieniu za rabunki, do których się przyznał.

Mianowicie Morrison, przebywając w więzieniu, zeznał, że zapłacił policji kilka tysięcy dolarów, gdy został przyłapany na gorącym uczynku rabunku sklepu i za

ten okup uniknął aresztowania.

Drugi policjant ma być także aresztowany przez Prokuraturę za to, że wielkim okupem stale "umarzał" domieszczenia o rabunki, które miały być sążone w Sądzie Karnym.

Nie zostało ujawnione, czy ten policjant "umarzał" domieszczenia o rabunki przez straszenie świadków, czy poszkodowanych.

Skarga o \$20,000 Przeciw Tawernie Gdzie Mąz Się Upił

Thomas Sura, lat 23, pnr. 4718 Justine Str., został zasądzone na 25 lat więzienia za zgwałcenie 10-letniej dziewczynki. Miał on żonę, lat 19, i dwoje dzieci, lat 3 i 7 miesięcy. Był ich jedynym żywicielem.

Zbrodni gwałtu seksualnego 10-letniej dziewczynki Sura dopuścił się pod wpływem podniecenia alkoholowego, jak sam zeznał na swej rozprawie w Sądzie Kryminalnym. Wobec tego żona obecnie wniosła do Sądu Okręgowego skargę o \$20,000 odszkodowania przeciwko Cruz Medina, właścicielowi tawerny przy 4553 S. Ashland, twierdząc, że winny niebezpieczeństwa jest winny niebezpieczeństwa jej męża, bo mu dał wódki i on w stanie podniecenia alkoholowego dopuścił się tej zbrodni, wskutek której ona i jej dwoje dzieci straciło jednego żywiciela.

Nie zostało ujawnione, czy ten policjant "umarzał" domieszczenia o rabunki przez straszenie świadków, czy poszkodowanych.

Morrison zeznał, że najczęściej on pilnował "bezpieczeństwa rabunku", a kradli tawerny i ładował do patrolki policyjnej ów spółnik-policjant, który tawerny potem spieniężył i z Morrisonem dzielił się gotówką.

W związku z tym skandalem ma być dziś przesłuchanych dwóch kapitanów policji, pod których komendą pozostali trzej policjanci ze stacji Summerdale, którzy oczekują aresztowania.

DO RODAKÓW I CZYTELNIKÓW DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

ZAMIESZKAŁYCH Przy HIGGINS-HARLEM I W OKOLICY

Podajemy do wiadomości Czytelników, że mogą teraz kupować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY CODZIENNIE

W KIOSKU Przy Higgins-Harlem

For Sale or Trade. Directly from Owner. FOR ANY PROPERTY IN OR AROUND CHICAGO, ILL.

- 4 Units of 3 1/2 Rooms Each Completely Furnished, Priced at \$28,500 With Low Down Payment.
- Also Have (3) Five Rooms of Above.
- 4 Units of 3 1/2 Rooms Each, 2 Bedrooms, Completely Furnished. Price \$32,500.
- Also Have (6) Six Rooms of Above.
- Ideal Location 30 Miles South of Miami. National Park.
- (1) One 2-Unit 3 1/2 Bedrooms Each, \$42,750.
- (4) Four Buildings of Eight Efficiencies, Fully Furnished, \$42,750.
- One 12-Unit Colored Property, Unfurnished and Completely Rented, \$40,000.

Write, Wire or Call Owner-Builders. "It's warm here in this 'Sunshine State'."

SOUTH COAST CONSTRUCTION CO., Inc. Florida City, Florida

1493 N.W. First Avenue Phone: Clevel 7-7433 or Chicago Office MUIberry 3-2818